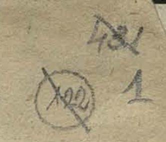
12.12.1844



Jaśnie Wielmożny Panie

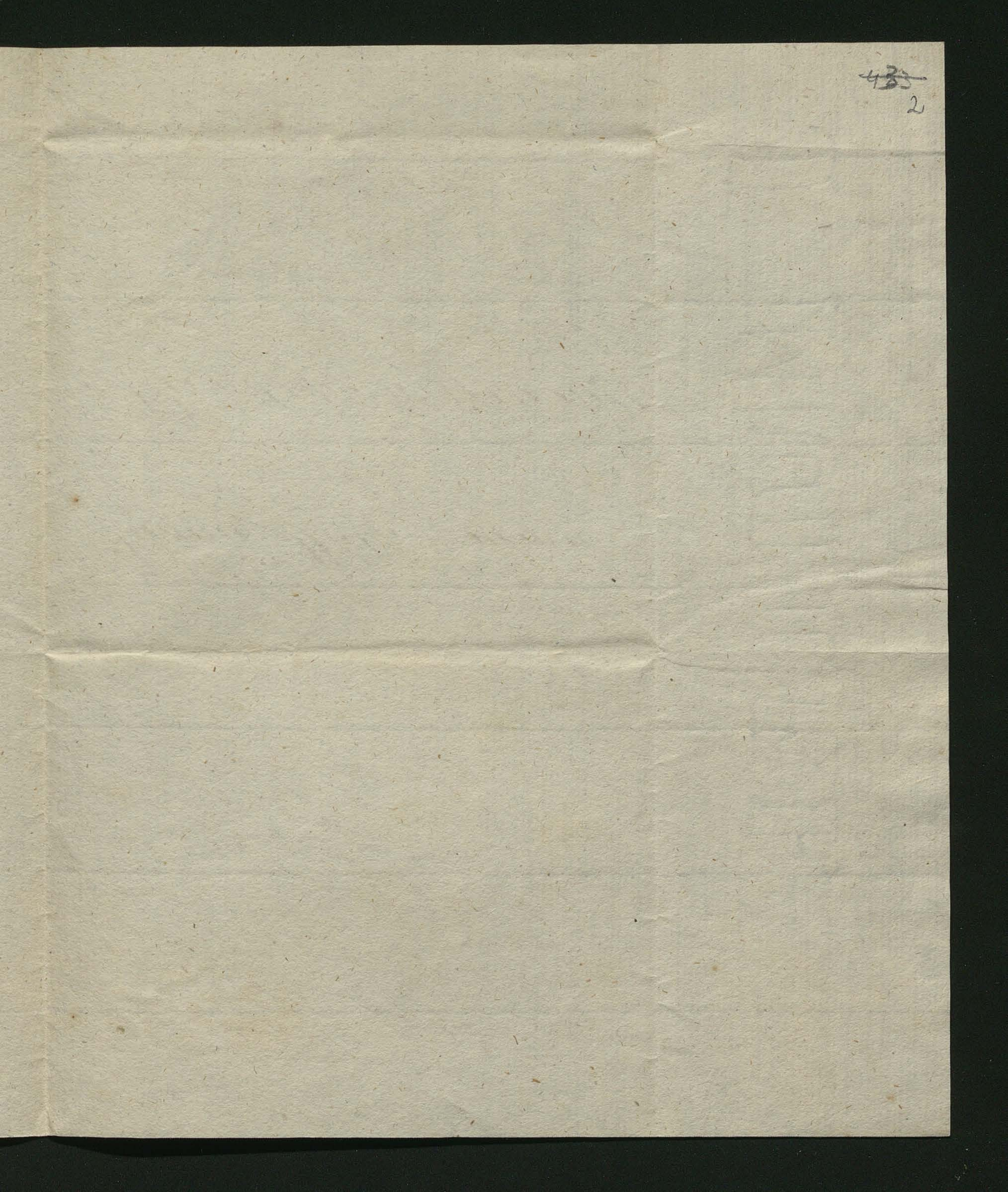
Dobrodzieju!

Podczas bytności JW. Pana Dobrodzieja we Lwowie otrzymałem tam w Październiku r. b. a konto mej rocznej pensyi, całą kwartalną należytość w sumie 125 fr. C.M. anticipative (naprzód) przed objęciem obowiązku. Potém w Medyce w Grudniu 844, 75 fr. C.M. razem więc 200 fr. C.M. Za którą mi wyświadczoną łaskę składając winne podziękowanie, załączając oraz hołd najgłębszego szacunku zostaję z uszanowaniem największém

Medyka 12go Grudnia 844.

JW. Pana Dobrodzieja
uniżonym sługą
Tymiński [illegible]

~~132~~



Jaśnie Wielmożnemu
Panu
Pawlikowskiemu
Właścicielowi dóbr Ziemskich
JW. Panu i Dobrodziejowi
w Medyce.

457

Jaśnie Wielmożny Panie

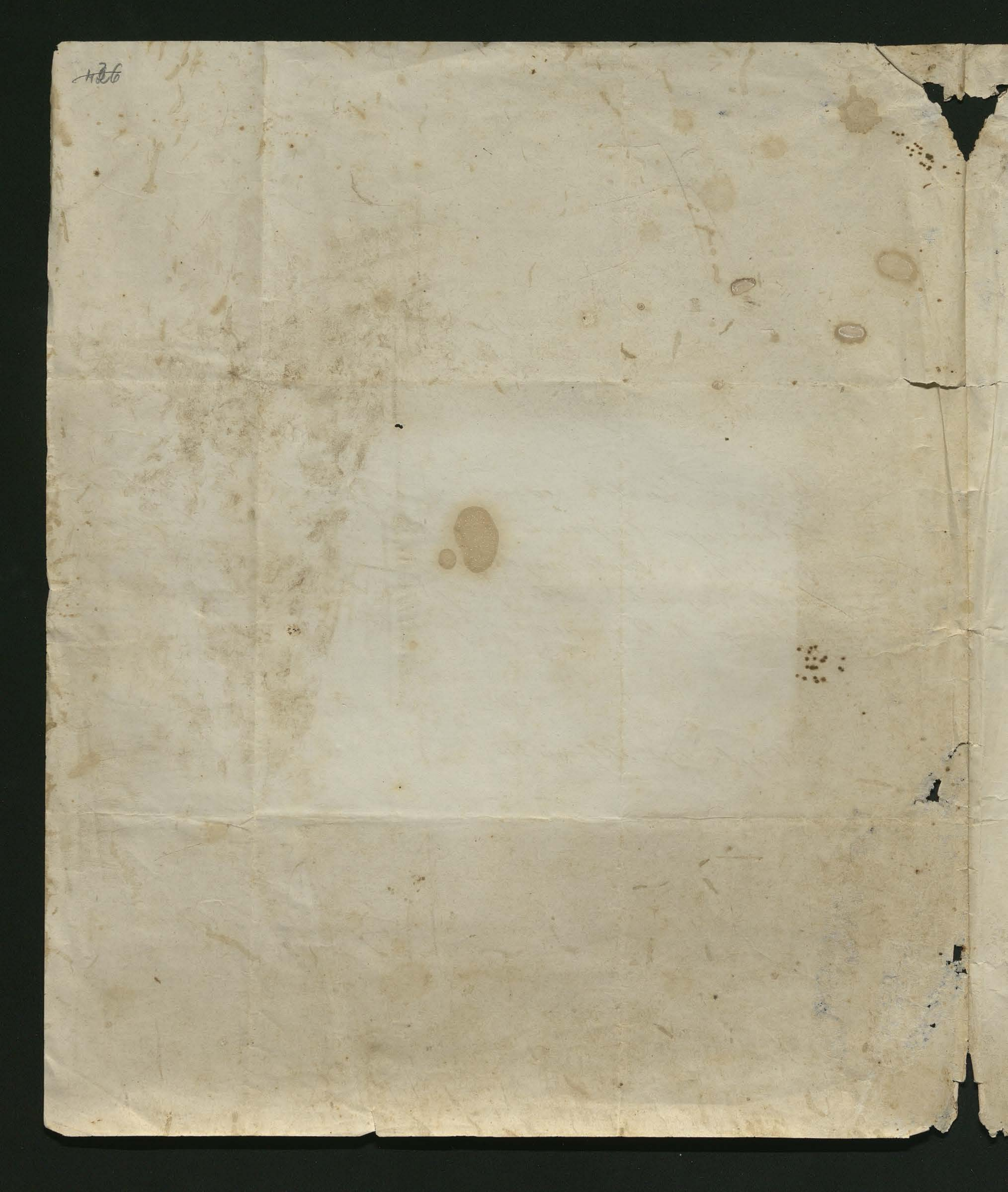
Dobrodzieju!

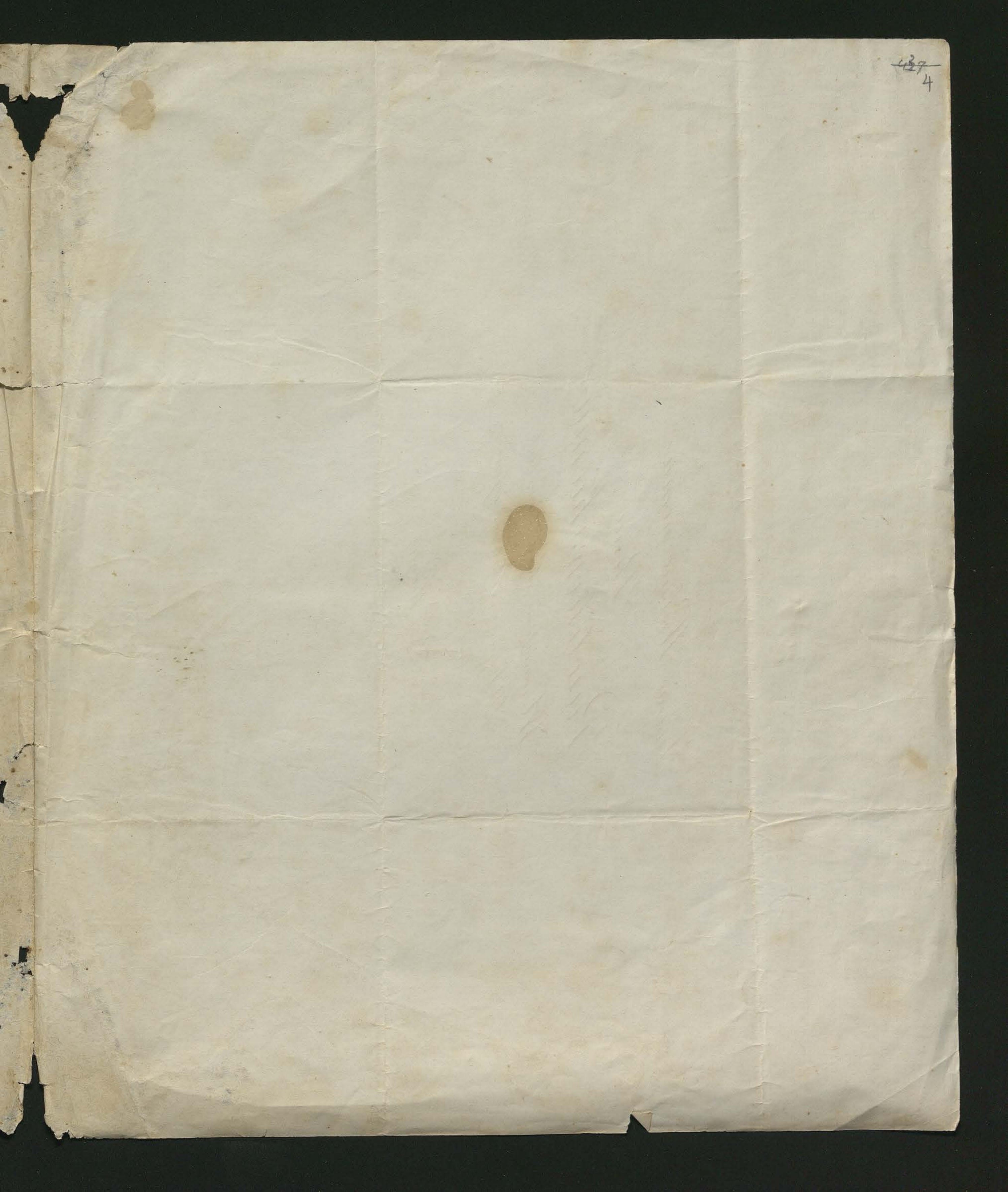
Jadąc do Lwowa na examin otrzymałem od JWPana Dobrodzieja trzydzieści reńskich w Monecie Konwencyonalnej a konto mego rocznego oznaczenia. Za którą łaskę najczulsze składając podziękowanie, mam zaszczyt załączyć hołd szacunku, i pozostać

Medyka 29go Stycznia 845

uniżonym sługą

Tymiński Cyprian





Jaśnie Wielmożnemu

Panu

Pawlikowskiemu

Właścicielowi dóbr ziemskich

JW Panu i Dobrodziejowi

w Medyce

21.10.1848

5 941

151

Jaśnie Wielmożnemu Gwalbertowi
Pawlikowskiemu we Lwowie.

Jaśnie wielmożny Panie Gwalbercie
Dobrodzieju

Niech Go moja nie uraża śmiałość iż idąc
za popędem osobistej wdzięczności i sza-
cunku dla opiekuna sztuk pięknych ośmieli-
łem się przypisać Mu wydanie krajobrazów
górskich w Galicji przeze mnie wykonanych
a które dałem Panu Lenglet do litogra-
fowania. Gdzie dotąd nie postrzegłem takiej
tej pracy dotąd nie znanej ani zastosowanej
w naszym kraju jako miłośnik zważając
uwagę na efekt i łatwość wykonania
która tę litografiję robi podobną do
rysunku a l'aqua tinta
Cena exemplarza jest 16 frank. czyli 6 fl. 24 x cm
Pan Strzeszewski Morawski chciał łaskawie zająć

się

się przewierzeniem tych litografii, oraz je Panu zaprezentuje. z których raczy JW wybrać ilość exemplarzy podług woli. Jeżeli JW Pan może rzeczą to wydanie szacownym zrobić i sprzedaż onych ułatwić, będę Mu nieskończenie obowiązanym —

Wybrałem się z Paryża w nadziei uzyskania na drodze prenumeraty pomocy do wydania na widok publiczny wydania ozdobnego Konrada Wallenroda i Grażyny — Nieszczęśliwy czas wybrałem, i wkrótce zmęczony podróżą, oszukiwany, ostracony, i [illegible] i widząc tu [illegible] ani zdekurażowanym w Wiedniu i Krakowie, gdy mi jeszcze mniej zakładów niż w słowie [illegible] obiecywali i nie mając kosztów na tę podróż napróżno poświęcać i w nadziei iż może za rok lepsze nadejdą czasy wracam do Paryża, by z czasem korzystać i dalej pracować a [illegible] sposobem napróżno nie opłacać atelier i poniesienia mego kosztu i w czasie niebytności mojej taj-

nej.

mnie — Przed odjazdem moim skończyłem obraz ołtarzowy Sgo. Piotra kolosalnej wielkości. Mam go przedstawić do wystawy paryzkiej.

Racz przyjąć zapewnienia wysokiego szacunku i poważania Wgo Pana

Dobrodzieja

najniższy sługa

Jan Tysiewicz

Adres — à Paris — rue de la Bienfaisance
23 bis — quartier du Roule

21. Października 848. Kraków.

10.3. 1849

Jaśnie Wielmożny Panie Gwalbercie
Dobrodzieju!

Przez Pana Szczęsnego Morawskiego
zostającego przy Zakładzie imienia Ossolin-
skich posłałem Osiem widoków Gallicyj-
skich, które Jaśnie Wiel: Panu przededyko-
wałem. – Już cztery miesiące od chwili
powierzenia tej własności Panu Moraw-
skiemu upływa, a ani ze strony tego
Pana, ani osób do których je zaadres-
owałem, żadnej nie otrzymałem wiado-
mości. – Upraszam przeto JW Pana Dobr.
by raczył łaskawie zaszczycić mię kil-
ka słowy, adresowanymi do mego
pomieszkania – à Paris. rue de la Bien-
faisance 49. i donieść czyli otrzymał ze-
szyt dla Niego przeznaczony, oraz jak się
mu ten podoba? – Chciej oraz łaskawie, jeżeli
to nie będzie nadużyciem Jego uprzejmości, zapy-
tać Pana Morawskiego co zrobił z resztą zeszytów,
i przypomnieć mu, iż kto przyjmuje na sie-
bie podobny obowiązek, staje się dłużnym
zdania sprawy ze skutków starań swoich. –
Przepraszając za śmiałość z jaką prośbę swo-
ją mu uczyniłem – i polecając się pamięci i
życzliwości Jego – zostaję uniżonym Sługą

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Jan Tysiewicz.



560


8

Monsieur

Monsieur Gwalbert

Pawlikowski

par Cracovie — l'Empire d'Autriche

Przemysl — Royaume de la Gallicie

Czehinie à Medyka. w Lwowie

w Kamienicy Pintura

32

SZECHYNIA 13 MAR

Wielmożny
Gwalbert
Pawlikowski
w Medyce

KAISERL. KÖN. POST STEMPEL
3 KREUZER.

[illegible] NOV

4.11.1850?

~~187~~

4/1830

~~183~~
10

Niechay każdy w swym zawodzie
~~[illegible]~~
Tak iak Gwalbert w swym Ogrodzie
Stąd gruncie Swey bogaci
To Oyczyznie swey Słuzy szytaci
I się zmieni Polski Swey
W kwiatce na tey Ziemi Rey
Boże dey Boże dey
i Tego Zwiciowi Wam i sobie
życzy Zyczliwy Wasz Sługa
Kasmeyski

184

9.7.1844

Paryż 9 Lipca
844. (119)

M

Są chwile w życiu, w których
nie długie spotkania zostawiają
niezatartą pamięć. Do takich liczę
daną mi, r. 1831., przez Kochanego
Pana Dobrodzieja gościnność i podróż
z Nim odbytą do L.. Byłeś już
wtenczas, Panie, zajęty pracami
dla historii i pamiątek naszych
powszechnie cenionemi. Gdy
później zdarzało mi się słyszeć
nieraz o szczególnej zasłudze Jego,
miło było pomnieć że mam przy-
jemność znać osobiście, a nawet
że mam obowiązek wdzięczności dla
tego który w kraju naszym zacne
zdobywa sobie imię. — Korzystając
dziś z pomocy Jo[illegible]dnej [illegible]ia
n[illegible]

u wszystkich rodaków, a potrzebującej
tego poparcia przedewszystkiem od
możniejszych i do poświęceń skłon-
niejszych, umiejętników — a Oddawca
P. Kor... utwierdził mnie w mnie-
maniu, że Pan Dobrodziej nie
odmówisz interesowania się do
tej rzeczy i z tego powodu korzystam
ze szczęśliwie zdarzonej okazii
aby przedstawić Panu cztery
pierwsze Sekcie <u>Karty Polski</u>
w dawnych granicach, którą ta
z najpewniejszych źródeł robiemy —
a która mimo jeszcze, codaj Boże,
przyczyni się do podniesienia
Kraju, już samem jej wysko-
naniem, świadczyć będzie zaszczytnie
o wierności i roztropnej pracowi-
tości naszej: — Załączam tu
<u>wiadec</u>[illegible] o tej robocie, oraz

Kartę zbiorową okazującą postęp
pracy. Potrzebne są ofiary. Zapra-
szamy do nich, namiętnie czujących.
Skoro będzie 10. sekcyi gotowych,
ogłosi się prenumerata. Zaraz,
odwołujemy się do szczodrości
możniejszych. Czterech Rodaków
zdobyło się na Wiecie fr. 19.000.
Niełatwo, zapewne, doczekać się
podobnych datków naraz.
Przecież dla tak ważnej rzeczy a
zwłaszcza dla takiej co świadczy
o narodzie i o chęci jego, miałożby
być tak trudno o ofiary?...
Nie przypuszczam tego. Ufam że
zechcesz Pan Dobrodziej znajomych
a gorliwych zaprosić do wspólnego
starania o składki. Przysłać
fundusz można na ręce X.ª Leona
Sapiehy, albo wprost p. Bankiera
lub do mnie.

~~4921~~

W każdym razie wdzięczny będę
za doniesienie mi jak Pan Dobrodziej
uważać będzie ten początek
pracy naszej i niniejsze odezwanie
się moje do dawnej znajomości.

Racz mnie Pan Dobrodziej
przypomnieć uprzejmej pamięci
Szwagra Jego i całej familii
oraz przyjąć wyraz wysokiego
poważania z jakiem zostaję
Jego życzliwym sługą

A. Zamoyski

Jaśnie Wielmożny Panie!

Według załączonego okolnika [illegible]
Rząd do podawania się na p[illegible]
uregulować się mających [illegible]
litycznorządowych nie pr[illegible]
Do Kandydatów i ja należę
lecz na skutek [illegible]
je mieć mogę, jeżeli Jaśnie [illegible]
możny Pan mnie swego [illegible]
wstawienia się a uprosze[illegible]
nia Świadectwa rekomend[illegible]
za czas pełnienia obow[illegible]

/.

w dobrach Jas. W. Pana od 10 Czerwca
844, odmawia mi, nieszczęście —
Strawiłem wiek mój na tej posa-
dzie a niemając innego widoku
do pracy wydołam, li od tego umniej-
szenia, moje utrzymanie zawisło.
Wielkim wpływem Jaśnie Wiel-
możnego Pana, moje dostąpić
do Celu mego, o co błagam, a za
ojcowskie dopomożenie, moja i
dzieci dozgonnie odsłużyć się,

4.

~~589~~
14

wdzięcznością, będzie powinnością.

Z wysokiem Uszanowa[…]
Jaśnie Wielmożnego Pa[…]
najniż[…]

Zawad[…]

Medyka
6. Kwietnia
849.

~~5110~~

Na żądanie ~~W~~ Urodzonego JMCi Pana Zawadowskiego zamyślającego się starać o urząd c. k. Krajowy publiczno=, niemogę mu mniejszego nie wydać świadectwa polecającego go (jak najlepiej wysokiemu) C. K. władzom. ~~jak najlepiej~~ Tenże zostając u mnie od początku Czerwca 1844 w obowiązkach Mandataryusza, Poborcy c. k. podatków i Sędziego politycznego, ~~[illegible]~~ których obowiązki wypełniał zarazom w Dominium [illegible] Medyka [illegible] [illegible]. Wykazał on się jako uzdolniony do powyższych obowiązków [illegible] C. K. Urzędów, co też wypełniał jak najściślejszym [illegible] [illegible] odznaczał, i o ile mi wiadomo żadnej nagany od C. K. Urzędów z którymi [illegible] swojej był w stosunkach nie odebrał. Charakteru jest (tęgiego) [illegible] i [illegible] [illegible] z urzędowania swego [illegible] [illegible] także też i ~~nie~~ nieprzyjaznych korzyści: Równie jak [illegible] obowiązki urzędu swego, wszakże tak burzliwych nie dał się wciągnąć [illegible] ruchów. Z zaświadczeniem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] C. K. Urząd Cyrkularny, wszystko to [illegible] [illegible] znajdzie, (jednakże tę prośbę aby [illegible]) ~~[illegible]~~ (uwzględnić) ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] publicznego [illegible].

14/4 49.

16.1.1846

Wielmożny Panie!

Niemało nas tu słabość Wielmożnego Pana umartwiła, daj Boże abyś Wielmożny Pan w najpomyślniejszym zdrowiu do nas przybywał.— Czyli by to niebyło lepiéj abyś sobie Wielmożny Pan rozkazał jeżeli nie do Lwowa, to przynajmniej do Gródka karetę lekką wyprawić?— Iwanek i Mieciu są zdrowi.— Przy wydobyciu sztok, umwentowana księżyc, każ Wielmożny i z Młyna zrobić, będę go tak potrzebował, a niemamy.— Mrozy się wzmagają mam nadzieję jutro na błotach koło trzciny robić.— z resztą tu u nas wszystko licho nic nowego niezaszło.—

Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Ryczak wszystko w porządku oddał. walizy i torby do karety są gotowe

Sługa najniższy
[illegible]

Medyka d 16/1 846.


~~468~~



~~469~~
16

Wielmożnemu Jmci Panu

Gwalbertowi Pawlikowskiemu

Dziedzicowi dóbr Medyki etc. etc. etc.

Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi

w Lwowie

w Instytucie Ossolińskiego —

CZECHINIE
26 ... 846

LEMBERG
17. ...

4170

Wielmożny Panie

Kiedy o nic więcej nie chodziło, jak tylko o niedopuszczenie najniesłuszniejszego zohydzenia brata mego, a przez to zagrożenia mnie w przyszłości, a ja i tego nie mogłem zyskać u Wielmożnego Pana; czyliż by jesz mogło dla mnie jeszcze co ~~więcej~~ okrutniejszego stać się? — nie rozpisuję się tu, aby Wielmożnego Pana na myśl nie sprowadzić, co by niepokoić mogło; z resztą na odwołanie się Wielmożnego, że mógł zawadzać, będąc powołany do służby rządowej, zaraz służbę porzucił, tem sposobem oddalił i żadnego wpływu; — co ja sobie z tego wnosić mogę, wie najlepiej Wielmożny Pan. — Gdyby Wielmożny Pan że to przed odjazdem do Wilna w rzetelnej sprawie piszę, gdyby się rzecz inaczej miała, ani bym ust nie otworzył. — Los brata mego musi mnie obchodzić. —

Wyznaję Wielmożnemu Panu stanowczo, iż proszę najmocniej, o uwolnienie mnie od dalszych obowiązków, — a gdy mnie Wielmożny Pan kiedyś zapyta o powody do tego, będzie mnie słuszność przyznana. —

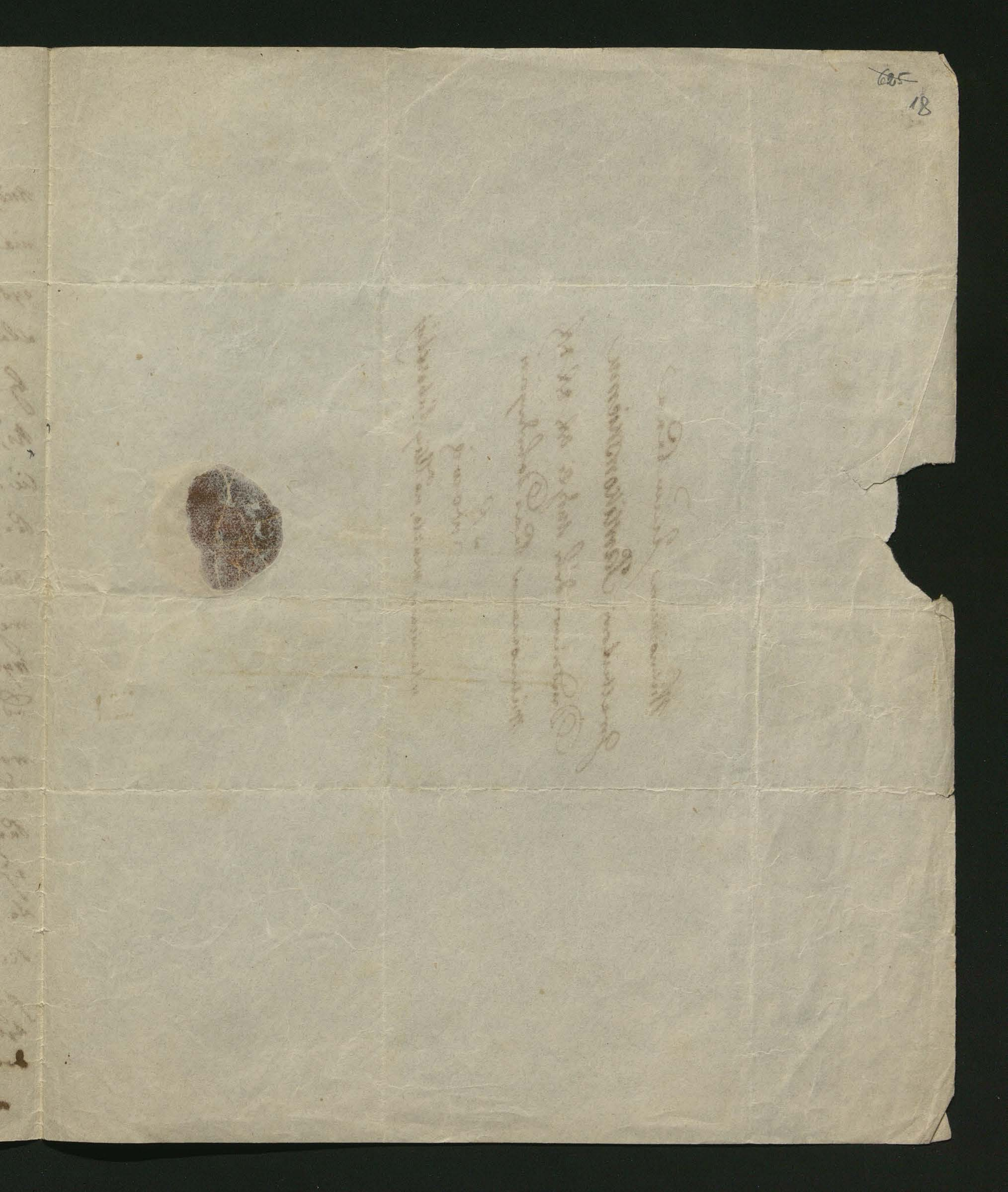
Temi dniami mówił mnie Szafrański, że słyszał wiele plotek o mnie u Wielmożnego Pana; nad tem się nie zastanawiam, Miedzka jest bliżej dworu, przeto łatwiej zjedzie Wielmożny Pan do Miedzki, i przekona się o postępowaniu moim, bo co miałem dozorować, nie byłem i na to łakomy, bo płaciłem. — Sadziłem szczepy na poczet moję — zapłaciłem ogrodowi kilkadziesiąt reńskich, oprócz przypadkowo dopiero w pół roku Płaszczek dowiedział się. — Mam nadzieję tyle przynajmniej zyskać u Wielmożnego Pana, że przyjedzie do Miedzki, zechce się na miejscu dokładnie przekonać, i mnie uwolnić od wszelkich bajek. —

Lwów dnia 22/7 851

Wielmożnego Pana Dobrodzieja sługa najniższy

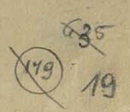
J. Zawatkiewicz

694


~~625~~
18

Wielmożnemu Jmci Panu
Gwalbertowi Pawlikowskiemu
Dziedzicowi dóbr Medyki etc. etc. etc.
Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
w
Lwowie
w kamienicy Wenzla, na Ulicy Piekarskiej

11. 10. 1851



Wielmożny Panie!

Niechcąc okazyi przytrzymać, dopisuję rzecz pocztą.—
Bardzo mnie przykro, że przez Wielmożnego Pana nadzień przymuszony jestem, względem Sędziego w Miliczu.— Kiedy regulacya, o czem niewiedziałem, jak Wielmożny Pan pisze, nienastąpi;— proszę Wielmożnego Pana, o to jedynie, co się słusznie należy, kazać go do roku utrzymać, i na wyznaczeniu rządowym,— Słomę dla bydła, którą Wielmożny Pan niezaczyna dać kazać, a ja przyjmując go wyznaczyłem;— aby przez to nieprzyjemności familiji na siebie nieściągnąć, i powagę przełożonego officyalisty utrzymać, z mojej kieszeni wypłacę mu na kupno potrzebnej słomy na tych kilka miesięcy, do końca roku.— Upraszam najmocniej, nieodmawiaj Wielmożny Pan prośbę, tego, który zawsze pragnie pozostać

Wielmożnego Pana dobrodzieja sługą najniższym

[signature]

Medyka 11/10. 851.—

~~636~~


20

LE... 12/10

RECOM.

712

Seiner des Herrn Herrn

Adalbert Ritter v. Pawlikowski

Gütesbesitzer

hochgeboren

[illegible]   in

SZECHYN 11/10   [illegible]   Lemberg.

Ulica piekarska dom Wenzla

...MBERG

26.10.1851



Wielmożny Panie!

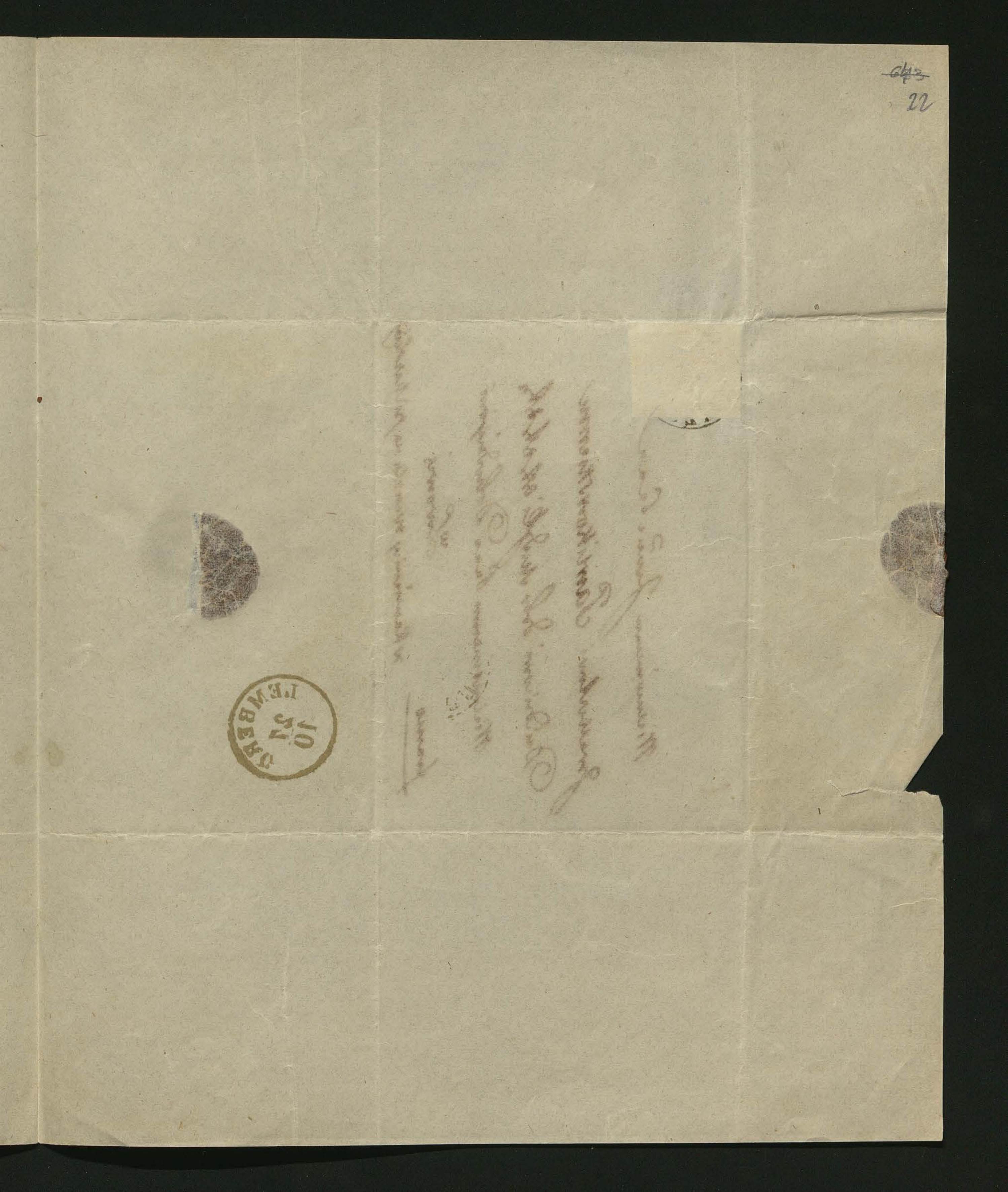
W tej chwili mówi tu z Balic karbownik, że Pan Hrabia Konarski w Tomanowicach dnia wczorajszego umarł, i zrobił universalnem dziedzicem młodego Pana Drohojowskiego z Balic, — ile w tem jest prawdy, jak się dowiem, i doniosę. — Pani Potocka w Łańcucie miała zrobić pyszną bramę, wielkie przysposobienia w pałacu i przed pałacem od danej bramy, sama zaś przy bramie z poduszką w ręku oczekiwała monarchę, — poduszkę miała pod nogi podłożyć wysiadającemu monarsze z pojazdu. — Monarcha przyjeżdżając dosyć żwawo przez bramę zaledwie głową kiwnął, i dalej pojechał — Pani Potocka odeszła od bramy mocno zmartwiona, z gromadzeniem, do tego aktu przysposobionem. — o tem tu mówiła ogrodniczka z Łańcuta. —

Wykaz wysiewów ozimych przyszlę Wielmożnemu Panu temi dniami. — Restauracyę dachu na officynie w tym tygodniu skończę. — Tutejszy Biskup Łaniński udecydował jechać do Wiednia i poddać się pod operacyę.

Wielmożnego Pana Dobrodzieja Sługa najniższy
[illegible]

Medyka 26/10 851.

~~643~~



~~643~~
22

644

SZECHYNIE 26 10

Wielmożnemu Jmć Panu

Gwalbertowi Pawlikowskiemu

Dziedzicowi dóbr Medyki etc. etc. etc.

Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi

we Lwowie

franco

w Kamienicy Wenzla na Piekarskiej

LEMBERG 27 10

6.12.1851

~~655~~ 23 ~~184~~

Wielmożny Panie!

O pieniądze staram się, i zapewne w przyszłym tygodniu przyszlę.– Żydostwo w Przemyślu nie ma pieniędzy – za pszenicę dają po 7f, a pszenica w targu wyżej 8½f stoji.– a pewnie po nowym roku przyjdzie na 10f.– u naszych chłopów przednówek po nowym roku będzie, zboże nie ma namłotu, kopa wydaje pół korca – 10 Garcy.– Bydło zdrowe.– Zgłaszał się tu znowu trzeci kupiec, w tym tygodniu na wełnę – ~~[illegible]~~ może by był ~~do~~ się zbliżył do 12 5f – – Potrzebuję kilka sztab z lanego żelaza do maszyn, radbym wprzód wiedział, wiele cetnar ciężary w średnich sztabach do Sieczkarni a

~~6516~~

Szumana we Lwowie zostaje – i poczem Szumana przyjmuję Cetnar tejżeny na brach. –

Niewiem jak teraz mam postąpić przy operacie Indemnizacyi z komplanacyą Torską? —

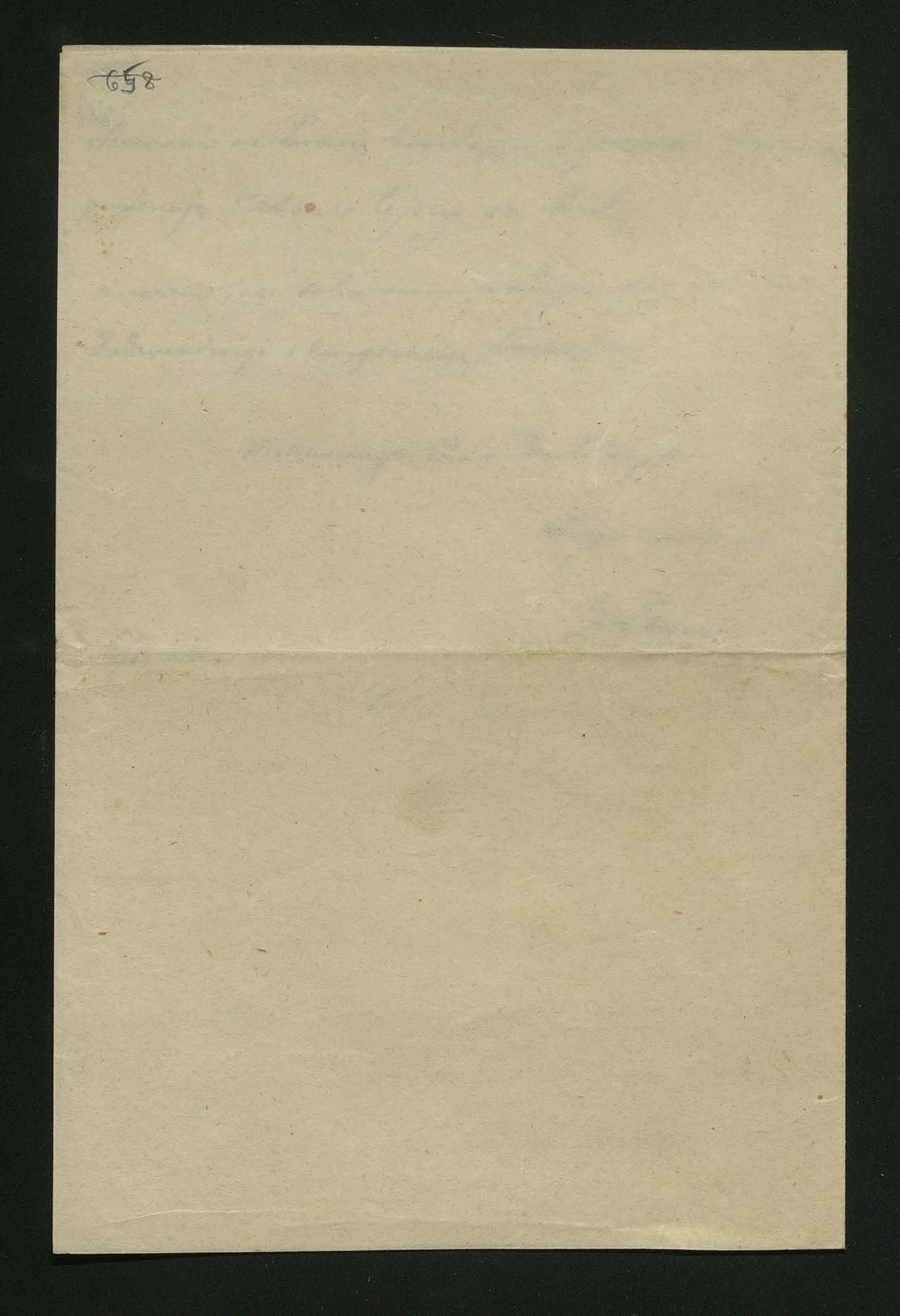
Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Sługa najniższy

Zaradkiewicz

6/12 851.

~~65~~
24


658

Szanowny Panie!

Zamierzając opuścić Kraków i przenieść się do Warszawy, życzę sobie pozbyć mojego zbioru minerałów i skał tatrzańskich i Karpackich, albowiem mi zacznie miejsca zabierać. Zbiór ten jest właściwie dowodem do moich dzieł i kart, które wydałem, i niebawem wydam, i jest tak obszerny i tak szczegółowy dla tej części Europy, jakiego niemasz dotąd drugiego. Piętnaście lat potrzebowałem czasu do zgromadzenia onego, i niepospolitej trzeba było pracy i kosztów do wykonania tego zamiaru. Prócz skał i minerałów znajdują bardzo liczne skamieniałości, oznaczające wiek skał warstwowych; pomiędzy niemi znajduje się bardzo wiele nowych, przeze mnie odkrytych gatunków, których opis wraz z wizerunkami w dwóch zeszytach właśnie się drukuje; nadto skamieniałości opisywane w Paleontologii polskiej do Biblioteki Warszawskiej co kwartał dołączane.

~~444~~
85

Zbiór całkowity składa się z 10000 sztuk, bardzo pięknie ubitych; opatrzonych dwoma katalogami szczegółowemi. Podobne zbiory zasadowe bywają wysoce uważane, albowiem wskazują stanowisko obecne umiejętności, a miejsce ich najstosowniejsze w zakładach publicznych, w których można się każdemu radzić, kto sobie życzy poznać te góry w względzie naukowym albo przemysłowym. Gdziekolwiek tylko cywilizacya wyżej postąpiła, wszędzie je nagromadzono. Obecnie zbiory skał niemieckich ma Berlin, francuskich Paryż, w Londynie są z całego świata. W Austryi takie ma Praga, Gratz, Inspruck, Wiedeń skały z prowincyi których są stolicami.

Opisany zbiór zamierzam sprzedać za 2000 Dukatów w złocie; a zatem sztuka każda srebrny wynosi. Jeżeli weźmiemy na uwagę co nagromadzen-

kosztowało, to mi też zaledwie koszta podróży

zwróci: i nie rachuję moich wysileń i pracy.

Proszę tę propozycję uważać bynajmniej jako ciężar

uczynię ją podobnie jak ją uczyniłem do kilku innych

miejsc. Cieszyłbym się, gdyby się została w kraju.

Pan Dobrzański zostając przy tym zakładzie Ossolin-

skich, może go zaraz wcielić do Instytutu, jeżeli

fundusze to pozwalają. O decyzji proszę przyszłym

miesiącu do Krakowa łaskawie napisać, abym

mógł wiedzieć na końcu Sierpnia lub w połowie

Września, jakie są myśli we Lwowie względem tego.

Znając Pańską miłość dla tego wszystkiego, co jest

narodowym, ośmieliłem się do Pana pisać i prosić

czyliby nie chciał się zająć i przedstawić tam

gdzie skutek może nastąpić. W każdym razie

Upraszam o łaskawą

446

odpowiedź czy są widoki że nabycie może nastąpić lub nie? — Właśnie wyjeżdżam do Berlina, gdzie przez miesiąc zabawię; ztamtąd udam się do Warszawy. Listy najlepiej mi dojdą do Krakowa adressowane. Przyjemną będzie dla mnie dowiedzieć się jak się zdrowie Pańskie teraz ma.

Z wysokim szacunkiem mam zaszczyt

zostawać

prawdziwy sługa

L Zejszner

Kraków d 9 Maja
1845

27. 2. 1849

583 (174) 27

Szanowny Panie!

Wybacz że się z powtórnym listem udaję, znając nieograniczoną łaskawość Pańską spodziewam się że mi wybaczysz. Ale przystąpmy do rzeczy. Na początku Stycznia przedstawił mnie (na rzeczywistego Profesora) Senat Uniwersytetu z poleceniem posłało tutejsze Gubernium do Lwowa toż. Teraz niewiem dlaczego niema na to odpowiedzi. Wiedząc że Pan zostajesz w stosunkach z X. Leonem Sapiehą, upraszam Pana czyślibyś

nie raczył Go prosić aby chciał z Gu-
bernatorem Gołuchowskim pomówić, aby
wydano korzystną odpowiedź dla mnie.
Zostając w zupełnej nieznajomości stosunków
Lwowskich, mniemam że słowo Xięcia
może mi będzie pomocnem. Może Pan
znać jaką dzielniejszą protekcyą; to pro-
szę onę użyć i objaśnić jak mam
sobie postąpić.

Ciekawy jestem co się dzieje z naby-
ciem mojego zbioru geologicznego?

Tutaj mało zburzenia jest na ulicach z powo-
du rekrutacyi: od dwóch dni mnóstwo ouv-
riérów i lokajów staje na ulicach czeka-
jąc jakich hałasów. Mnie się jednakże
to wszystko wydaje, jak wielka burza w szklan-
ce wody. Nikt nie wie czego chce i co
zamierza zrobić. Nieszczęsne zdania „komu-
nistyczne" szefów przewracają głowy; a
pomimo gmin cierpi nędzę; tyle bladych,
nędznych, wygłodniałych nie przypominam
sobie w żadnem mieście. Trzeba im
roboty, a nie teoryi: ale ostatnia

tańca; każdy nauczyciel ją oczernia.
Spodziewam się że wszystko skończy się spokojnie.

Ponawiając moją prośbę załączam wyrazy wysokiego szacunku

prawdziwy sługa

Kraków d. 24 Lutego 1849.

L. Kejsner

28

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przed Tygodniem powróciłem z Wiednia, kto-
rego zupełnie niejestem do poznania w każdym
względzie i w którym ciągle Rewolucya
trwa — i niewiedzieć jak to się skończy —
Byłem w Badenie u Państwa Konstantów
Bernio jako prosty żołnierz u Grenadyerów
austryackich odbył kampanię włoską
i jest teraz w Medyolanie — bardzo
mi przykro było jakiem się o tem dowiedział,
i żałowałem że nie w lepszej sprawie służy.
Pan Konstanty puścił Rozubowice Ver-
walterowi z Dobronika na 6 lat, a w
Poniedziałek d. 25 b. m. zacznie się w Ro-
zubowicach Licytacya ~~..~~ sprzętów i In-
wentarza — Za tam przysłać owce na prze-
daż a szkodaby była żeby za pół-
darmo kto kupił — owce po 8 f. Cm.
a Barany po 18 f. Cm. zostałe mają być [sprze-]
dane a inne i taniej jak [...]

kupca — dobrze by było żeby Wielmo-
żny Twój Dały dla siebie kazał kupić
na każdy wypadek prowizye — odd-
pis, a że Licytacya parę dni trwać bę-
dzie, więc i owce do środy zatrzym[ać]
każę —
Wszyscy są zdrowi, dla cholery powinna
tem wcześniej niż miałem z podróży,
ale już do Tyczyna nie mam w Strony
a czo się rozgniewamy —
Z głębokim uszanowaniem Wielmożnego
Pana Dobry Sługa
Przemyśl 23
9. 48.
[illegible]

Proszę raz prośba o niezwłoczną odpo-
wiedź —



LEMBERG
24. SEP

25. SEP

Wielmożny Jmć Pan Dobrodziej

Gwalbert Pawlikowski

Dziedzic wielu Dóbr

JWW Pan Dobrodziej

w Lwowie.

na szerokiej ulicy.

[Wi]elmożny Wuju Dobrodzieju!

Przy dniu dzisiejszym powtarzam moje życzenia Wujowi Dobrodziejowi, żeby Wuj Dob[rodziej] ciągle był zdrów i byś my się lepszych czasów doczekali co życzy przywiązany i wdzięczny Sługa i Kuzyn —

Z głębokim uszanowaniem Wielmożnego Wuja Dobrodzieja

Przemyśl 11 Lipca 849. Fr: Ziembicki

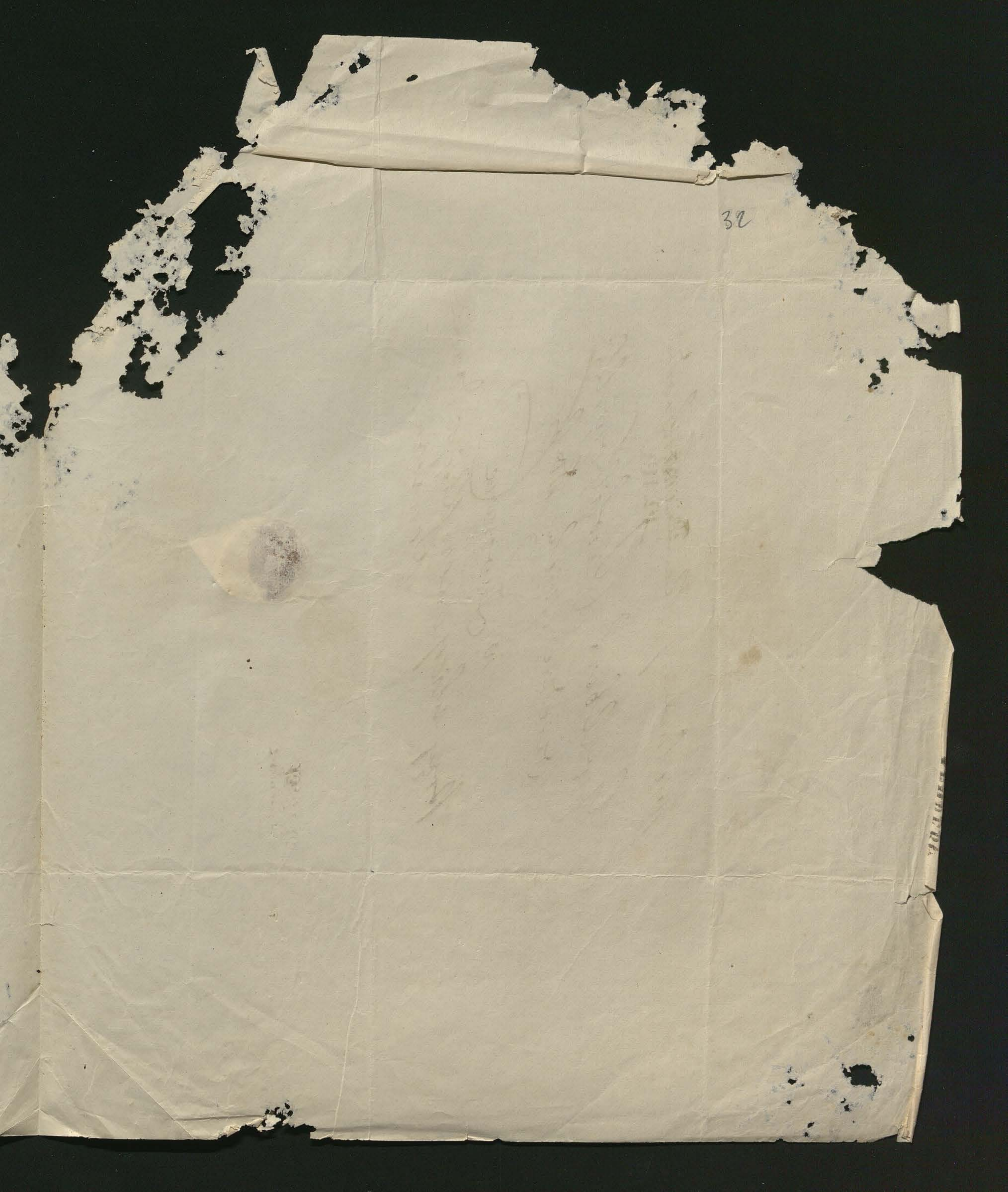
Moja Żona toż samo swoje życzenia pomyślne załącza —

Ja z Antosią pieską moją załączam moje najszczersze życzenia dziś w dniu 12. jako z 15 m. Lipca obojgu WW. Państwu Dobrodziejstwu naszym oby Bóg w jak naj później[sze] lata w czerstwym zdrowiu y spokoju cieszyć pozwolić raczył —

uniżony Sługa

Ziembicki

11/7. 49 Przemyśl


32

Wielmożny Pan Dobrodziej

Przemysl
12. JUL.

Gwalbert Pawlikowski
Dziedzic wielu dóbr

w Lwowie

Przy ulicy Szerokiej w domu
Pentera.

Wielmożny Wuju Dobrodzieju!

Pan Antoni Kisielewski były mandataryusz
prosił mnie, bym się wstawił za nim do Wuja
Dobrodzieja, by za nim raczył Wuj Dobrodzi
iej Stacjonowskie u Kosyliarza Hietra
gdyż on podał się na poborcę podatków
a że to jest człowiek godny i z charakte-
rem, więc ośmieliłem się prosić Wuja
Dobrodzieja, by raczył wstawić się za
tem P. Antonim Kisielewskim —

Jabym także żądał rady Wuja Dobrodzieja
co mam robić w następującym interesie:
w roku 1848. dostałem z Magistratu prze-
myślskiego wezwanie bym dla Gwardji w
Wiedniu 310 karabinów obstalował — ja to
uczyniłem, dałem zadatku 1544 fr. CM.
Magistrat zwrócił mi 1000 fr, ale reszta
544. fr CM nie jest w całości oddana mi —

chociaż mam pisemne na to zlecenie
niewiem więc czyby niedobrze było, żebym
się wprost do Pana Gołuchowskiego udał
i także prosiłbym o wstawienie się
ze mną Wielmożnego Pana Dobrodzieja —
Same Ostatnie i prozby — ale wie-
le ten czyni do rzeczy —
U nas tu cicho i głucho — Pan Konstan-
ty podał o Exposesjonowanie Wolframa
Verwaltera z Dobromila j. z Rozubowic.
Synowie Pana Konstantego są na urlopie
w Wiedniu — Juzio ma się żenić
z panną Starzeńską z Rzeszowskiego —
Teraz raz przepraszam że mają natrętności
i zostaję z głębokim uszanowaniem Wiel-
możnego Pana Dobrodzieja Sługa

Przemyśl 12/1 56. Fr. Zimbil

Antoni Kisielewski którego zna Pan
Czesław osobiście, bo przed nim służył i do
niego sam już pisał — prosi że jeśli
nie poborca podatków, to może czym
innym przy nowej organizacji Go
by może Pan Czesław zrobił —

LEMBERG 13. JAN.

Przemysl 12. JAN.

Jaśnie Wielmożny Pan

Gwalbert Pawlikowski

Dziedzic Medyki etc. etc.

6 w Lwowie

na Szpitalnej Ulicy.

Ziembicki ?

35

Wielmożny Wmie Dobrodzieju!

Mocno mi iest przykro, żem rzeczy Wiel-
możnego Wmia Dobrodzieja natychmiast
nieodesłał przesz Kistera – lecz mnie-
małem że się tym sposobem Wielmoż-
nemu Wmiowi Dobr. dogodniejszym stanę – oszczę-
dzając mu niemałych kosztów – y chcia-
łem tylko przedstawić – na każden spo-
sób źle zrobiłem, trza było zaraz
odesłać – ponieważ tym sposobem
może ściągnę gniew na się Tego,
który ~~ist~~ był i iest moim Dobrodzie-
jem, y którego na całe moie ży-
cie pozyskać bym chciał, a /.

nie przewrotnie — mea culpa — sed pri-
ma et ultima vice — moia przyczyna
iest przyczyną — wkrotcem się
potapał — — ——

Proszę mi twoię chęci oznaymić
w tey mierze, a ia nieomieszkam
im zadosyć uczynić —

Lampy postałem przez Rittera
dnia 8. Września r. b. — znaczy przed
ostatnim tego miesiąca na miey-
sce stanęły — Obrazy y cukrzy po-
słałem dziś — także też billety
Dziadunia y Wielmożnego Wuia

36

okulary — cukrów posyłam 3 funty — dwa po 6 zł ww. a 1 po 8 zł ww — razem a 20 zł. ww —

Chciałem to wszystko także przez Kiltbera przesłać, ale niestarczyłoby na ten czas ich J Wielmożny Dziadunio sobie życzył — a mniej zleconie posyłam przez łęg —

Ściskając stopy JWielmożnego Dziadunia y Wuiaszka zostaię do zgonu nayuniżeńszym sługą Gregoir

dnia 13 Września

Cukrów kupiłem za więcey niż mi zostawio-
no od Wielmożnego Dziedzica pieniędzy —
gdyż inaczey za mało było by ich —
Powozy 18. t. m. ~~odhod~~ odeydą — w których
także Słownik Lindego się znayduie

Wielmożny Pan
Gwalbert
odebrać raczy

Medyka

Kochany Panie Gedalbercie

Dobrodzieju!

Daruy że Ci nowym pismem zatrud
niać muszę — ale to pisze
Oyciec ze Synem — muy Grze
gorz wyjechał dnia 8. t. m.
do Wiednia w celu słuchania
medicyny — nie ma tam oprocz
Was nikogo znaiomego —
potrzebny więc Twoiey Rady
we wielu interesach — a
osobliwie aby Go tęskniącego

za

za Galicyią y za nami poszc-
zat — bo my tu za nim
tęsknimy y wielki nam
zostawił —
Był na weselu Emilcy
Siostry kochaney y kilka
dni w Medyce — miał szczę-
ście wszystkim być podobania
y był by co przyjął Tata Emilcy
gdyby czas mu pozwolił / spo-
dziewam się że wkrótce będę
szczęśliwy miał być w tey mier-
ze —
Krasińscy wyjechali wczoray
do Kubatyna — z nimi wszyscy
oprócz

bywaiy tutey – ktory dla waż-
nych y niezwłocznych Interessow
musiał wprzod iechać do Lwo-
wa – a potym Ich ze Lwowa
nie odeszle –

Przepraszam jeszcze raz
y ponawiam Prozby moie
Jako przyjaciel y uniżony
Brat y Sługa
Niemirycz

Przemyśl d. 9. 8bra
825.

Jllustrissime Domine !

List Grzeczny aplatni o promocyi Synowcy kochany Panie Gwalbercie na Nadwornego Sekretarza cały Dom moy rozweselił — wprzódy o tym dowiedzienie z Gazett, cały przecięł y Gallicyie napełniła tą Wiadomością — pisałem na tychmiast list do Papy z powinszowaniem Ukontentowania, które doświadcza iako czuły y Kochaiący Oyciec z tey Wiadomości — Cieszę się niezmiernie y wierzę, abyś w krótce na wyższym Stopniu Godności postawił się — czego nadługo doczekać polityie —

Do Oyca także piszę, że mu dziękuię, iż od niego w tym punkcie naypierwszą otrzymałem

wiado

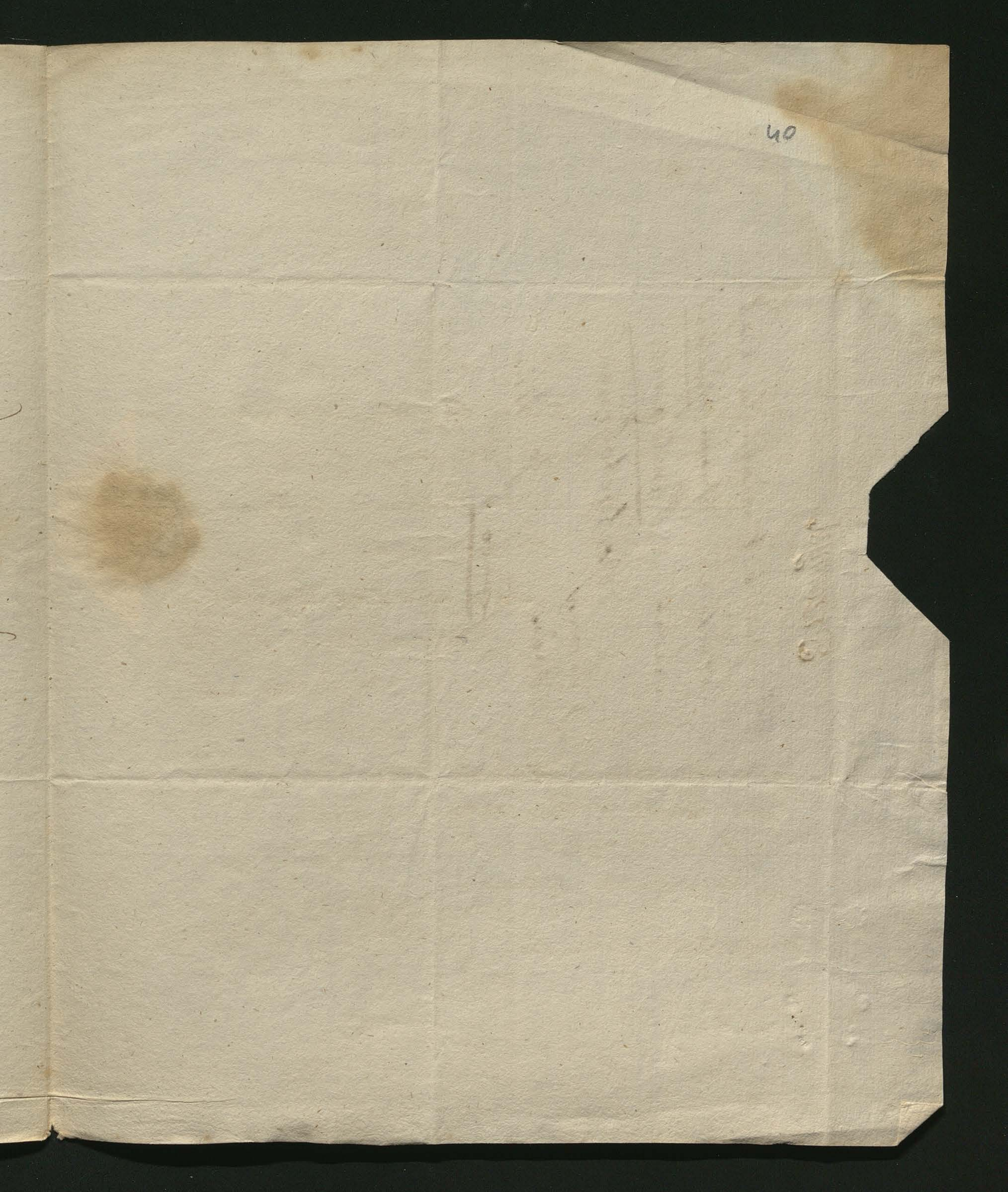
Wiadomości — dobry to Człowiek y spodziewam się z niego dożyć pociechy —

Bądź tam na niego łaskaw y bywaj mi Zdrow y zawsze Szczęśliwym

Z całego Szczerego Serca
Twoy Brat y Sługa
Niemcewicz

Byłem onegday w Modrzycach
Papa trochę słaby — ma
osłabiony żołądek — ale
ufam że to wkrótce ustanie —
moja żona całuie Cię

Dz 6 Julii 826
Przemyśl


40

Przemysl

Sr des k. k. wirklichen Hof
Secretair – Herrn Gualbert
Ritter v Pawlikowski
Hochgebohrnen

p Tarnow
Brünn

zu Wien

franco

D. 10. Stycznia 1814.

Alesantkin Dr.

(4)

Łomża

Kochany nieoszacowany

Gwalbercie!

Ile ci wdzięczeń, i ile ci
dzięków zasłać mam chęć,
nie iestem w stanie wypo=
wiedzieć za przysłanych mi
tyle tak pięknych wierszy
i za podięcie tyle fatygi
w przepisywaniu, niczego
Ci umiem dziś chciałby nay=
szczersze oświadczenia=
mi przyiaźni powiadam
krótko i przyrzekam, że
Cię kochać nigdy nie przes=
tanę.

121

równie zasługiwać na
wzaiemność z twoiey stro=
ny. —
Szpmy Wasilewskiego mi=
mam, brak mi tylko iedne=
nego wiersza, ten ma nas=
tępować po tem: „kto w niey
„skażoney znowu ciele życie
„spędzi.„ Ten następuiący
przyślij mi proszę Cię. —
Od miesiąca twoiego logogryfu
którego mi trudno przyszło
dziś zgadnąć, posełam Ci pol=
skę i do odgadnienia zda=
ie się łatwo zagadkę ale na
osobnym papierku niektóre
miesca zabierać woliłam.
Jeżeli

43
42

Jeśli ci się nie ustępszałeś, to
zmarszcz sobie troche głowę,
pamiętay na tę Cesssit przy=
wołdę listem okólnym
kładzie Szyszy a naśmiewa=
ć się z Pretera, tylko od=
gadnąć proszę jeśli nie w
tym to w przyszłym liście, a
nie to musicie mię się pod=
dać i uspokoić tak, iak
teraz wielki Napoleon
będzie musiał przed sprzy=
mierzonymi Monarchami.

Logogryf zdaie mię się że
mocny będzie znaczy „Lettre"
tylko że coś wszystkich
słów w tym ~~...~~ znaczenie wy=
naleźć nie mogę.

Twoy

44

Przez tą okazję posyłam ci także ładne wierszyki, jeżeli ci nie są wiadome to się zabawisz: a razem przypominam łaskawą twą obietnicę co wieczór twą czytać rozmawiania temu za tym obracamy się od 1go szłego p. r. do 11go tom wyszedł podobno 14. twą czytanie miasto się tam nazbierać dużo pięknych rzeczy — a odstrzymanie słowa niewątpliwie uszczęśliwi prawda? za radto się śmiało wspominam, ale to wszystko cicho wtedy przyjaciółce i dobrym serduszku. — Adieu całuję cię nay serdeczniey

Aleksander

21.7.1817

23

43

Kochany Gwalberthu,

Aleksander Sz?

Prawdziwie chciałem ci od-
dać Xsiążeczki podczas ostat-
niey mey bytności we Dwo-
rze, ale będąc nad samym
odiazdem nieznalazłem nikogo
wswoych górnych Apartamen-
tach, odsełam więc ie teraz
niemogąc sam służyć Dwo-
rowi i tobie, żałuię tego moc-
no - ale cóż robić - wieś, cęy
Pan Bóg ścierpiał i w niebie
iest - zasmucony teraz iestem
memi gospodarstwami
i

24

i innymi familiynemi Interessa=
mi, niemogę się ruszyć. Tym=
czasem radił mnie znowu z do=
broci serca a którym niewątpli=
czym dobrym dla zabicia zbyt=
niego czasu i składnych dni
na Wsi ich też by używać przy=
iaciel niezostał iuż tak zdzi= (rzadnie)
czałym Strzecko – albo Bezko=
sielem, – wszak udowadniasz
się Obaso ato, – wyboru niego=
dać bo wiem że nikt iescze
na gorście Pańskim się nie=
zawiódł, iednak co lekkiego
a interessownego wybieray,
by mój umysł choć mocno
to Rozowica, to źniwami

zaięty

mogło się rozerwać, zabawić,
i ... niestaie mi konceptu
znać obarczonego kłopoty gos=
podarza. —

Donieś tez także proszę, cóż
co o Najciekawszym [illegible]
o ich zabawach, Obradach, Antu=
siach [illegible] i [illegible]
i t. d. byli oni [illegible] [illegible]
czowie prezentowałem [illegible]
się także, ale z daleka, mój
Ojcze powiadał tam teraz z
bliska na balu [illegible] [illegible]
asystować.
Koralko czy jest jeszcze [illegible]
[illegible]? wszystkiego [illegible]
nić, sam mnie [illegible] i
wiem

26

chcę w mą przyiaźń na tym

świecie Alex

21. Lipca 1817. Łomża

W transparencie iak będzie Albo,
mimoczym dany napis:
„Nadzieia lepszych czasów„
albo
„Nadzieia ojczystych matka„
podobno na iedno wypadnie.

Kwilinowski ?

z 24 Julii 833. — 233
52
45

Wielmożny Panie
Dobrodzieju.

JW. Hrabina prawda że przed parą dniami była
bardzo słabą a ktorą bardzośmy się polękli
iednakże za pomocą kilku sprowadzonych
Doktorow wyprowadzona z Niebespieczeń-
stwa, ale osłabiona potrzebującą długie-
go czasu, Spokoyności do nabycia utra-
conych sił – oświadczyłem JEy troskliwą
pamięć Panstwa Dobrodzieystwa zaco
podziękowac nay czuley rozkazała z
łaskę Ich i chęć oświadczoną z odwiedze-
niem na czas poznieyszy iak przyidzie
do zupełnego zdrowia zamawia Sobie

Łącząc ja powinne Uszanowanie dla
Oboyga JW. WW. Mość Panstwa Dobrodzieystwa

JW. Hrabia Jozef
przyiechał dziś –
WW. Dziatyńscy bawią z dziećmi
Doktorow 3.ch mamy

Nayniższy Sługa
Iwicki

~~234~~

24.7.

W

Wielmożnemu JW Panu

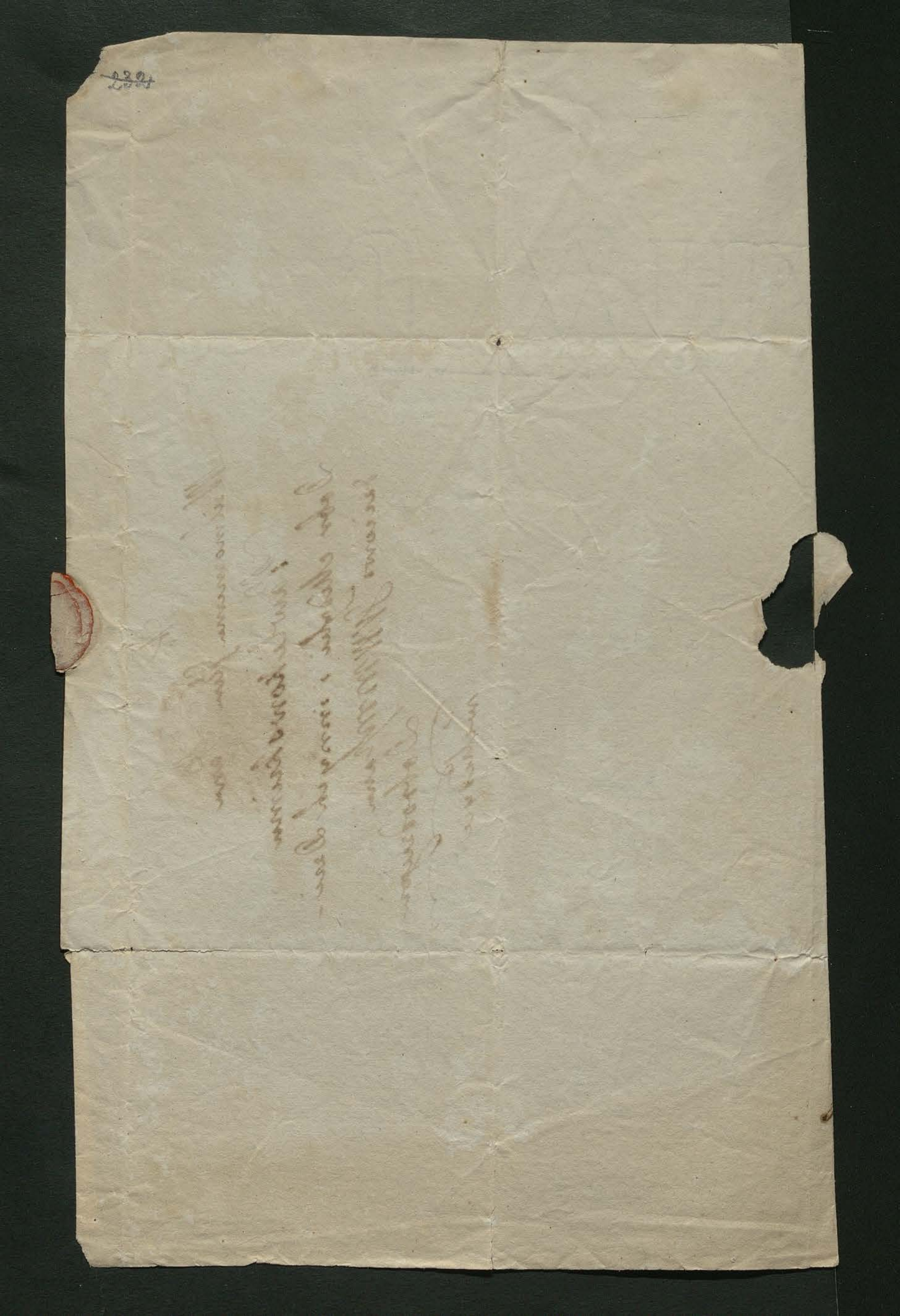
Pawlikowskiemu

Dobr Medyki i innych Dzie-
dzicowi JWWMM Panu

Dobrodziejowi

w Medyce

29.7.1833



14.7.1838

~~309~~ (87) 47

z 14. Julii 838. Zarzyce

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

JW^na Hrabina Działyńska Tytusowo wró-
ciła w tych dniach z Paryża do
Oleszyc w Poniedziałek a wczoraj
do Krasiczyna do Siostry poje-
chała — Pani nasza do War-
szawy w czwartek odjechała
na moment w przejeździe do
Oleszyc wstępowała z Panią
Pułkownikową która ją do
Oleszyc odprowadzała —
JW^na Działyńska przywiozła
z Sobą List

~~311~~

Tod Pana Olasinskiego i prosiła
by Rąk Pańskich Dzieci
co Dopełniające Kontentowa
niem miło mi że mam Sposo-
bność do zaświadczenia wyrazów
Szacunku i Poważenia

WWmi Pana Dobrodzieja

Najniższy Sługa

Surzaski

2121

4.6.1833 | 68 ~~(65)~~ ~~224~~

Tu wczoraj odebrałem paczkę z plantami z mego ogrodu, którą spieszę przesłać memu Zastawcy, nie odpowiada ona chęciom moim, gdyż tylko plant 17 liczy, mój ogrodnik zapewnia mnie że resztę później przyszle a dla tego teraz nie przysłał żeby wielkie, a pan który paczkę przywiózł miejsca miał mało. szczęśliwy jestem bardzo że ta bagatela postawi mnie w możności figurowania dans votre album de correspondance

Alexander Batowski chciałby być razem zemną w wiedzy iżeby odwlekać nasz projekt, dla swoich interesów, tak jestem spragniony słyszeć i osobiście mają czas że jeśli go nie wyciągnę w tych czasach to sam i słuszny będę; co nim nastąpi racz Zastawco przyjąć Zapewnienie szczerej przy-u wielbienia i uszanowania z którem na zawsze zostanę

[illegible signature]

z uszanowaniem ręce twojej żony całuję –

4 Czerwca 833

Lwów –

z Drzystowa –

Aponogeton distachyon)
Acacia dealbata) wodne

Leptospermum juniperinum
——— pubescens
——— tenuissimum
——— lanigerum
Azalea pontica
Myrica cordata
Ilex perado
Dodecatheon meadia
Lilium chalcedonicum
Hemerocallis graminea
Phlox latifolia
Ficus venosa
Zolicanthus ferox
Magnolia glauca
——— purpurea –

H. 1 Post 6 s 10 =

A Monsieur

Monsieur le Comte

Pawlikowski pto 0 f 6

wagen groschen

a Medyka – Czedring

Weit 5. 50 f Chedrzny

Wśród zabaw i wesołości Lwowskich, przy
tem nowém towarzystwie Medyki i jej właści-
ciel zawsze mi są przytomne — byłbym już
od dawna słuchał twojej dłonie. Przezgodny
mięm, Gdyby nie interessa osobiste które
mnie ciągle zatrzymują w Miasteczku —

proszę cię Najpokorniej przybądź do
Lwowa temi czasy, oddawca listu powié ci
to czego nie chcę powierzać pismu — a gdy-
by nawet nie urzędnie oczekiwane się nie spo-
tkało znajdziesz kilka osób swojej Familji
to jest XX Dziatyńskich, którzych przyjaźń
i uwielbienie dla obojga Państwa nie
może być dla nich obojętna —

Przyjm Szanowny Łaskawco wyrazy należnej
Czci i wysokiego Szacunku i uwielbienia
z którémi wiecznie zostanę twój Sługą

[illegible]

Szanownej Hrabiny
Stopy twojej rączki z uszanowaniem całuję.

~~236~~


52 237

a Monsieur le Comte

Pawlikowski

a Medyka.

238

Wien am 23 Febr 835

Verehrtester Freund!

Auch mir kann die Rückerinnerung an jene Zeit wo ich in Ihrer Gesellschaft über Kunst und Numismatik so gerne mich unterhielt, nur sehr- sehr vergnügend seyn; und nur zu oft wünsche ich Dieselben so richtig fühlenden hellen Mann in unseren an Kunstkennern wahrlich armen Reich. Auch hier hat die Liebe für Kunst und Münzsammeln seit Ihrer Abwesenheit bedeutend zugenommen. Die Fürst Lichtenstein Lobkowitz Kinsky Colloredo fangen an den Maler- und Bildhauerkünsten zu huldigen. Seit einem Zeitraume von etwan Jahren sind von Privaten als Arthaber Geitler und andern mehr interessante Bildergallerien und Cabinete angelegt, die wirklich interessante Werke der alten sowohl als neuen Kunst zur Schau stellen. Es wird keinem mehr Wundern daß man einem hiesigen Maler Amerling für ein Portrait nicht weniger als 100 # in Gold, einem

268

Zweiter Namens Gauermann für ein Thierstück mittlerer Größe 500 f. CM auch andern diesen beiden nachstehenden doch braven Künstlern für ein Gemälde Hunderte zahlt. Ein sonst hier in Kunsthinsicht gänzlich unbekannter gegenwärtig schon achtzig Jahre alter Mann Namens Kastlunger besitzt seit Langem ein Kabinet von circa 100 St. Gemälden worunter jedoch circa 10 St. wahrhaft wunderbar schöne Bilder sich befinden um einen Preis von 182.000 f. Conv. M. zum Verkaufe an. Von Münzsammlern giebt es schon so viele arme Menschen, daß man alle um ihren Namen zu behalten eigens verzeichnen müßte.
Nach Berichtigung des Porto und der Recepissegebühren für den von Ihnen erhaltenen Betrag per 15 f. haben Sie noch 6 Kreutzer bei mir gut, welche hiermit beigeschlossen sind

Von der gewünschten Mahler Leinwand wie hier Muster beiliegen ist die feinere bis 5 Viertel einer Ellenmaß breit. Von dieser Breite fängt die gröbere hier gleichfalls beiliegende Leinwand bis 4. Ellen breiter zu werden an. 6

die Preise sind für jede ~~Elle~~ [illegible] maas

4 Viertel breit 3 f 15 xr ~~2 f 30~~

5 Viertel 3 f 45 x

6 Viertel 4 f 15 x

3 Ellen breit 9 f 30.

4 Ellen breit 12 f 45 x

Jeder Stück hält 56 Ellen. Auch muß ich bemerken, daß diese Leinwand nur im Sommer fabri-
zirt werden kann, und daher die gewünschte Quantität ~~früh genug~~ zu haben frühzeitig bei Zeiten zu bestellen wäre, indem eine frisch gearbeitete und einmal gebleichte Leinwand nicht brauchbar ~~ist.~~ ~~[illegible]~~ seyn kann

~~270~~

Eben heute erinnerte ich mich daß
Sie bei Ihrem letzten Aufenthalte in
Wien wünschten Gelegenheit hätt, als
Sie meine Flucht nach Egypten vom
Breugel sahen und dieses schöne
Bild Ihnen so wie Allen so sehr gefiel
ein schönes Andachtsbild die heiligen
Familie vorstellend bekommen zu könn[en]
Ein vortreffliches Bild vom bekannten
Schüler Raphaels Perin del Vaga
hätte ich Gelegenheit zu kaufen,
dieses classische und ganz echte Bild
ist 4 Spannen hoch 3 Spannen breit.
stellt Maria mit dem Christuskind
u. d. heil. Joseph vor. Von vorzüg-
licher Schönheit ist das göttliche Kind
dieses Bild sah ich vor einigen Jahren
~~[illegible]~~ um 100 fl in Goldrahmen damals (zum) [illegible]
zum Schatze des Meisters billigen Preis
Mir wird es vom Antiquist um 300 f. C.M.
da eben der Eigenthümer Geld braucht
angetragen. Ich will es auf jeden Fall
ankaufen. Wollen Sie es jedoch ersehen
so können Sie es haben. Mein Breugel
kostet 200 f. Ich könnte Ihnen beide diese
Bildern zum Besichtigung gegen schriftliche
Ankündigung auf Ihre Kosten ~~zusenden~~
Zeit u. Raum – Mangel lassen mich nur noch
nennen Ihren ergebensten Diener

Hochwohlgeborner!

Hochverehrter Freund!

Ich lege in Steyr einen Waldgarten an, u habe die Pflanzung von Bäumen längst der Chausseen im Steyrer Kreise eingeleitet. Zur Verschönerung der etwas minder eigenen Gegend von Steyr wünsche ich der nächsten Umgebung der Kreisstadt mit Pappelbäumen zu pflanzen. Dieses mein Vorhaben findet allgemeinen Beifall, u wird von allen Seiten unterstützt; der gänzlichen u gewissen Ausführung stehet ein Hinderniß im Wege. Daß ich den ganzen Bedarf an Pappeln aus dem Steyrer Kreise

~~244~~

nicht begriffen eigentlich werden kann.

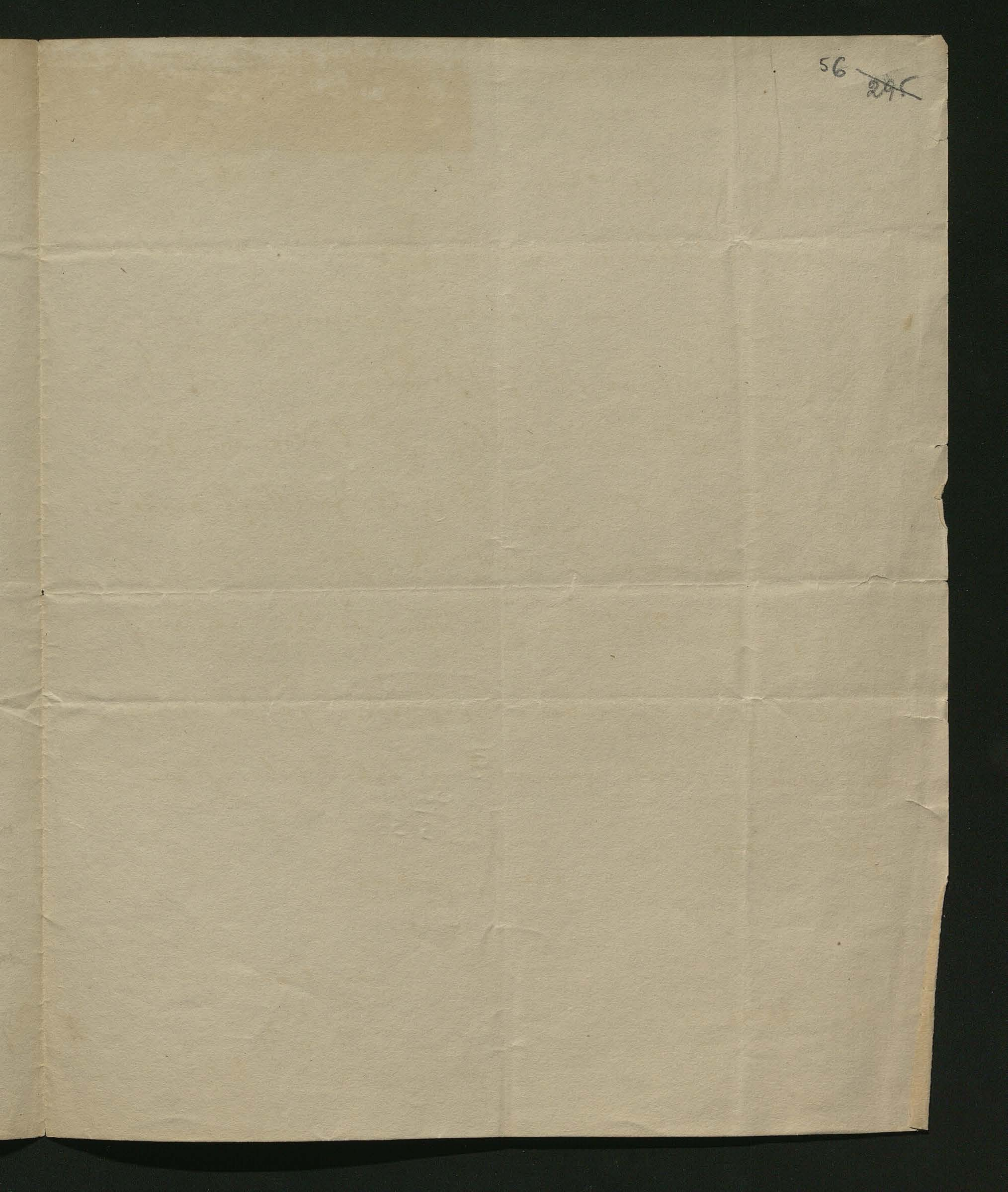
bei diesen Verhältnissen nehme ich mir die Freiheit Euer Hochwohlgeboren freundschaftliche Gesinnungen in Anspruch zu nehmen, und Hochdieselben Namens der Stadt Stry nicht ungelegentlich zu bitten mir 3 oder womöglich auch 400 Stück Ziegeln gefälligst übersenden und sie mir durch eigene zu in Mostka miethende Fuhren mir nach Stry zu senden. Mit dem nächsten Berichte werde ich die Gebühr Euer Hochgeboren zusenden. In der Erhoffung meine Fehlbitte vermieden zu haben, habe ich die Ehre zu sagen

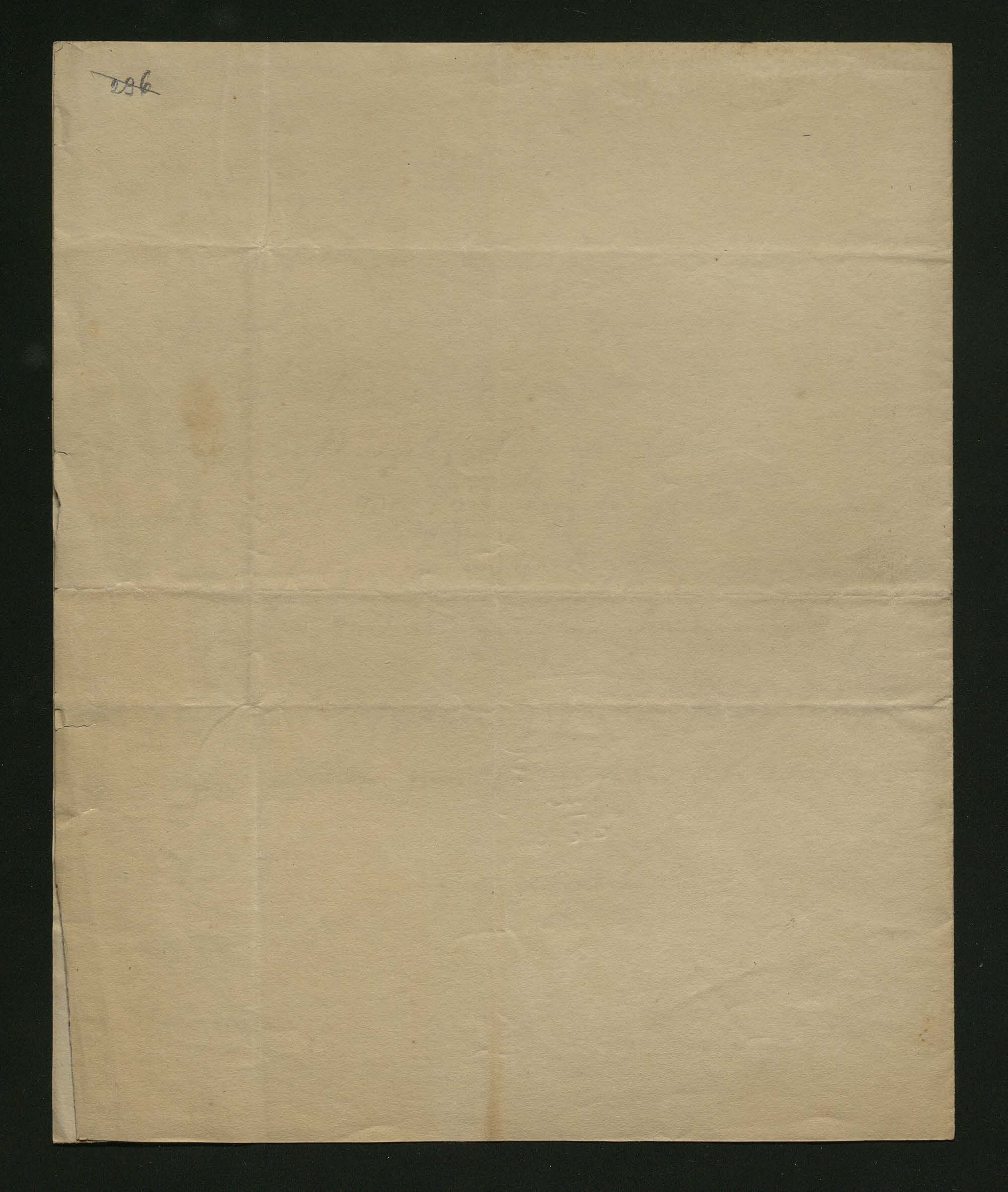
Euer Hochgeboren

ergebener Diener

Stry. 31/3. 1838.

[illegible]





~~296~~

Berlin den 28/2. 44.

Hochwohlgeborener Herr,

Hochzuverehrender Herr u. Landsmann!

Anbei übersende Ew. Hochwohlgeboren
den Königl. Doubletten-Catalog welchen man
hierbei ~~von Herrn Kretschmer~~.
Zugleich zeige ich Ew. Hochwohlgeboren
ergebenst an: daß ich 3 Quartbände mit
280 Stück Zeichnungen v. d. Medaillen
erhalten habe, sie sind in allen
Manieren und sehr viele für die
Kupferstiche gravirt, z. B. Aurora
Friedrichs ~~Antritt~~, Sonaten und d. Ze-
... ist von Wilhelm ... [illegible]
Zeichnungen sein wollte. Ob es denn
die Sammlung und seine Nachlaß welche
ich vor einigen 20 Jahren kaufte und
den übrigen Kupfern ... Fürstlich-
schen Münzen u. Medaillen besitze ich

den Cracauer 6 7/8 Lth v. 1818. . . 10 Rthlr.

auf d. Herz. Simon Amadeus 9 7/8 L. 15 –

Fried. August av. 9 Portraits R. 6. 9 3/8. 13 –

August II, auf d. Lager bei
Mühlberg 1730. 16 Lth. · 22 rt –

Danziger Med. mit PAX CVM
IVSTITIA — CORONAT Rv.
die Stadt u. 2 Figuren mit FELIX ——
TRIVMPHAT. 4 5/16 Lth. - - 6 —

Strauch, beide Zeichen à 1 1/3 rt

Zasic, Johannes 1/16 v. Dessau . 3 —

Radziwill, Lud. Carolina)(2 Bäume
darunter ein Hand eine Schrift hält
: AD NORMAM — EXEMPLVM. 7/16 4 rt —

2. Thlr. v. Sigismund III v. 1627
und 1631. – à 2 1/3 rt
Danzig Thlr. v. 1649. - - . 2. 10 g.

Carl XII, R. moscau mit Krone
Lohnen wird sich lernen etc. VIII. 1 Lth. 2 - 15.

in Zinn: August II w. fet.)
R: Augustus II Rex Poloniae Magnus
Dux Lithuaniae Varsaviae Justa
natione persolvit. in Schrift 1 1/3 rt.

Dies ist vorläufig die ganze Verwaltung[?], womit ich Ew. Hochwohlgeboren dienen kann, welchen[?] jedoch bestimmt vorhalten[?], wenn ich auch diesen Catalog für die Bücher[?] sehe[?], erwarte ich denn[?] baldigst[?].

Wenn Ew. Hochwohlgeboren Ihre Rechte[?] gestellt[?] [illegible] pünktlichst haben und [illegible] zu Ende gedacht[?] so wird [illegible] freude[?] [illegible]

der [illegible] Hochachtung

Ew. Hochwohlgeboren

ganz ergebenster Diener

414

Neu sind zu haben:

1. Elbinger Reformations-Medaille [illegible]
2 Loth gestempelt [illegible] 2 1/2 [illegible]

2. dito Zinnmedaille mit [illegible]
[illegible]
d. [illegible] in 2 [illegible] —— 25 f

3. Danziger Med. auf d. [illegible]
Wladislaus IV. mit VIRI DILIGITE
—— ECCLES. [illegible]
[illegible] d. Hände über ein [illegible] über
[illegible] den heilig. Geist [illegible] in Wolk
R. [illegible], zwei Hände [illegible] Wolke
[illegible] ein Herz [illegible].
sicut ecclesia —— viris. 3 1/6. 5 [illegible] 15 f

10.5.46 N.N.

59 475

(134)

Serdeczny Kochany
Przyjacielu!

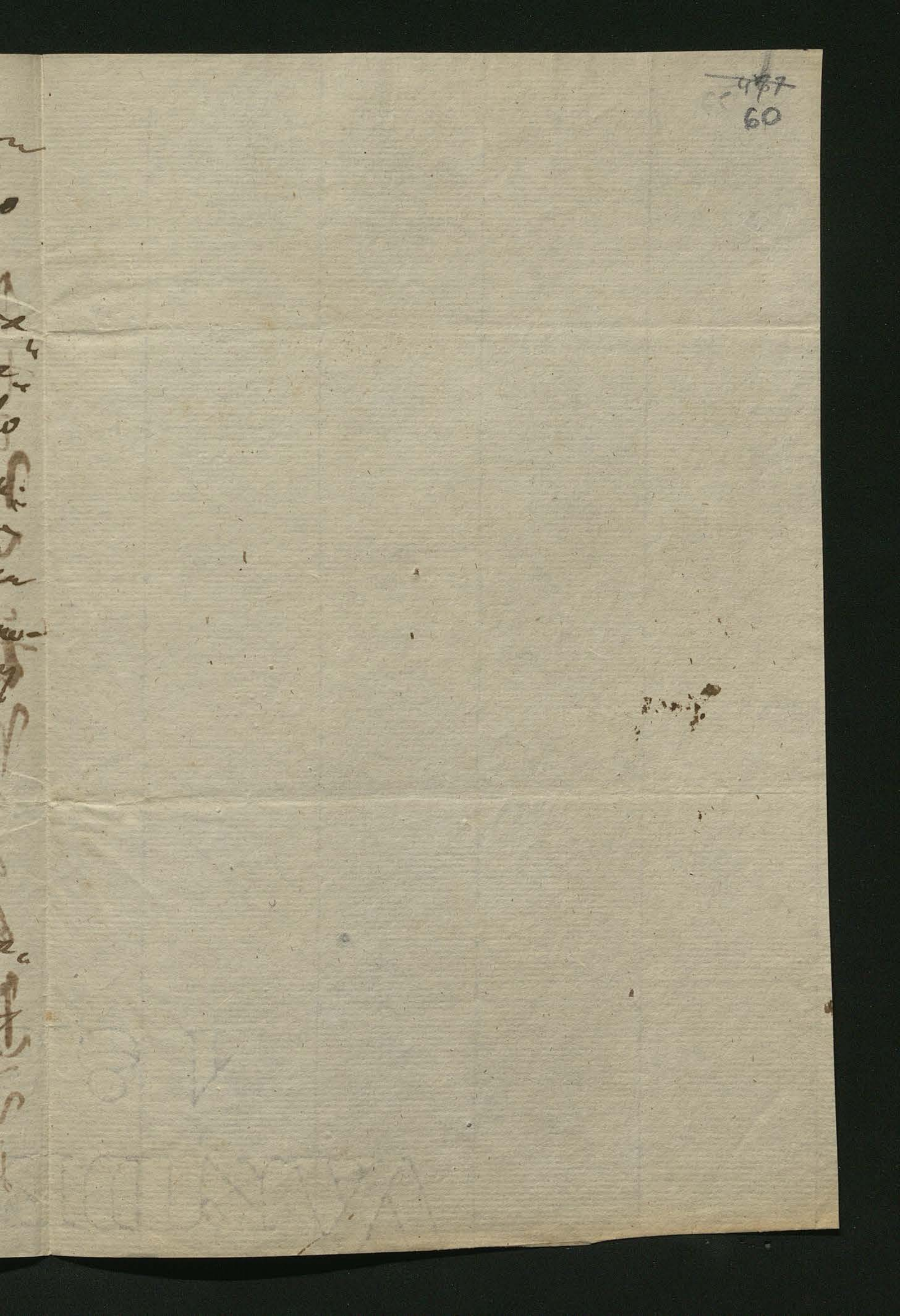
Dnia dzisiejszego przysłano talar Zygmunta I z r. 1535 i żądają za niego 200 Złr: M.K. jeśli masz ochotę nabycia napisz mi zaraz i przyślij zarazem pieniądze to co go przyszlę, na każdy przypadek zaraz mi odpisz gdyż gdybym w trzech dniach nie miał odpowiedzi talar odeszlę — także przysłano mi srebrną pieczęć ważącą 10 5/16 Lotów z wizerunkiem żądają za nią 50 Złr: M.K. jeśli masz nabyć ochotę

476

tu takie uważ mnie zaraz
odpowiedzi i pieniądze franco
gdyż ja ani jednego ani
drugiego nie mogę się odwa-
żyć kupić - wyobrażenie sza-
lonej tęsknoty: I której jest do
przedania i takiej tęsknoty:
Augusta posyłam ci - taką
była odmalowana ołówkiem
wielkości trzeciej i napawa-
Całuję Cię serdecznie ...
przyjaciel - Twoja

10. maja 826.

Pani najpiękniejszej ...
... załączam



~~478~~

5.3.1848

~~513~~
61 (144)

Nieocenione skarby, któremi Ga-
binet Jego świetnieje; usprawie-
dliwiają zaiste myśl niniejszą; tém
bardziéj, że: położenie obecne rzeczy
o niepowetowanych szkodach, pierś ostrze-
ga.....

Niech tedy, JW Pan łaskawie zająć się
przeniesieniem Gabinetu do Miasta większego;
a tym samym: dobru publicznemu poświęcić
go! — Kraków jedynie dziś w Kraju, nauko-
we miejsce, posiada ku temu wszelkie sposo-
bności — Pałac Biskupów lub Wielopolskich
isty da stosowne pomieszczenie; Nazwa do-
stojnego Imienia Dawcy; niech świad-
czy u potomnych, kto był Światła więk-
szego Twórcą! — Może nowemi

[illegible]

[illegible]

offiary zurośnie do oStawy europejskiéj
o Sankcyą wyższą, ubezpieczenia
niebędzie awiewątpie trudna; tak i jak
o nadzór i wewnętrzne urządzenie, które
pod okiem Mecenasa nastąpią.

Tu Civem. Patremq geras, Tu consule cunctis,
Nec tibi. nec tua te moveant; sed: publica
Vota!....

w
Marcu
1848

Mam zaszczyt wyrazy
wysokiego Szacunku
i poważania
łączyć.

P. O. R.


62
5$5

546

KRAKAU 9/3

Wielmożny Pawlikowski

Dziedzic Dóbr &

4

p. Tarnów
Przemyśl

w

Medyce.

63.

Kochany Gwalberciu. Ile razy pomyślę o
Wiedniu, o osobach tak miłych które tam
poznałem, ty mnie nay pierwszy na myśl
przychodzisz iako ten który [illegible] nayblizszym
byłeś serca mojego; a [illegible]
uważam cię względem [illegible]
nie omnie zapomin[illegible]
iest nadto czuł[illegible]
nie podzielałe[illegible]
szczerey, któr[illegible]
albo widzę cię [illegible]
[illegible]; a tam [illegible]
czem lepszemu zu[illegible]
ach, wszelkie zn[illegible]
mnieli, co się tam [illegible]
a wtedy ty nawie[illegible]
zapominał o nas, [illegible] sobie [illegible]
to pochlebiam [illegible]
..... Bądź co bę[illegible] [illegible]
~~dotąd~~ mimo, [illegible] siątem [illegible]
do ciebie, donosząc ci [illegible] nie bardzo co-
kawe, szczegóły mey [illegible], które mi-
mi to zawsze wspominać. Rozstawszy
z tobą i pożegnawszy cię [illegible]
zatem, oczekałem [illegible]
się mny Landstrasse [illegible] [illegible]
wznurgrzy się w ok[illegible] [illegible]
nie wiem nawet do [illegible]
pusiłem, bramy [illegible]

—

w Wiedniu, [illegible] widziałem się kilka razy w
[illegible] nowym [illegible] zawodzicielem który nie
mieszka [illegible] dom mileczy, i czasem
tylko [illegible] to powiem słów kilka prze
by [illegible] sposobem dzień ten cały prze
[illegible] nazajutrz dopiero raniutko
[illegible] odjechaliśmy Skowany
[illegible] pokazano mi karetę
[illegible] się odbywać podróż
[illegible] nie podobało się Pan
[illegible] zresztą na ówczesn
[illegible] dwóch niemców wy
[illegible] ponoś razem, a wszystko
[illegible] zaś wziąłem rzeczy
[illegible] czekaliśmy, ile razy żeby
[illegible] dowiem się nie wsiadł
[illegible] wszedł; bo chociaż na
[illegible] widziałem się w Skarżye, ale
[illegible] Krakowie trzeciego dnia
[illegible] pojechałem do niego do
[illegible] szczędem [illegible] zachwycenia po całym
pobycie w [illegible] byłem nie mam potrze
by ci opis [illegible] powiem ci tylko iem 5 dni
bawił. [illegible] widziałem wiele bardzo osób mię
dzy w [illegible] Szopowiczem, który mnie
[illegible] Brandtkiem a ten mi zaniedbał
mi [illegible] najwyższej dokładności
to [illegible] drogę każdemu a nad
[illegible] nie mogłem ani kiedy
[illegible] chciałem iechać tylko

z miejsca na miejsce [illegible] nowałem
odesłano mnie, poznałem [illegible]
Twey Kranzowey, gdzie [illegible]
sennicy spędziwszy, zostawi [illegible]
całem. — Ztamtąd iadąc [illegible]
nosbiey, przeczorałem [illegible]
wałem się każdemu każdemu [illegible]
ile bym miał przyjem [illegible]
zastał, nakoniec z nieyż [illegible]
stawiałem sobie, że [illegible]
nowe dosiadrze [illegible]
cele, otrzymał esy [illegible]
Myślałem dotąd, że [illegible]
Twy ze czasem i [illegible]
żami tak raz być powinni
zastuga i ławkay wszędzie
dzie, gdzie kolwiek wspomniał [illegible]
z uwielbieniem z lecią [illegible]
bawiłem [illegible] se [illegible]
nowiny które mnie [illegible]
najmilszych Tu twoist [illegible] mego
~~moralnej~~ Śmierci w którym [illegible] przypomin[illegible]
sobie tyle razy Ci wspomin[illegible] a który [illegible]
lepszie dni swoich pod kraziem [illegible]
Ja nowinaj nie [illegible]
siostry mojey i wszystkim [illegible]
sito nimi ich przyzwoity [illegible]
i twe słowom dnia iedem [illegible]
nie miałem czasu nas [illegible]

kochanej [illegible] Brzozowskiej której tyle kochania
[illegible] której użyć było ten pisząc
o się [illegible] notatki których mi dał na
wyjazd [illegible] wszędzie które mam obiecane
[illegible] życzliwej jeżeli choć wszystkiej przy
[illegible] naszej mojej których, Dusto [illegible]
[illegible] sztukę [illegible] się 12. to jest dzień
[illegible] czy chcesz go mieć
[illegible] tak wybiera się do Wod
[illegible] i na [illegible]
[illegible] będę odwiedzał te
[illegible] tyle chwil przyjemnych
Musiałeś czytać Walen
[illegible] się co o mnie mówią —
[illegible] sercem [illegible] ci tym za
[illegible] domu mi najprzód tonę
[illegible] czy myślisz szczerze otwór
[illegible] przeciwko się starać po
[illegible] osobach choć po trochę
o tych które [illegible] obrazowali. którym przy
być oświadcz [illegible] szkolny. o [illegible]
o Grabowskich [illegible] Franciszku Potockim, wokół wszy
[illegible] nowości [illegible], [illegible] mnie opisywali
[illegible] artyst[illegible] tej zimy, Tyle piszę zapomniałem
[illegible] [illegible] faworyzacji, o mnie towarzy
[illegible] te wszystkie zastałem mi listy z
Pary[illegible] mi list spodziewany — Adieu
[illegible] i polecam się twej przy
[illegible] i że masz wiernie cię
[illegible] kochającego cię Przyjaciela
[illegible] Zwrot Henryk
[illegible] Zdrowie

Z listów do Św. P. 65 1848?
czy nie pismo Kaust. Świdzińskiego? nie

Sebi Sobo — W Dzienniku Wyczytałem że Rada Narodowa Wadowicka przysłała Deputacyą do Gubernatora z oświadczeniem pomocy w Rządzie — żeby Deputacya odeszła z odpowiedzią — korzystania z tego oświadczenia wrazie potrzeby = Trudno temu Wierzyć aby Gubernator pozwolił istnienia jakiej kolwiek Radzie przywłaszczającej Sobie Prawo Rządzenia, i rozkazow Wydawania — dwa Rządy w jednym Kraju obstać Się Nie mogą, jeden drugiemu Ustąpić Musi —

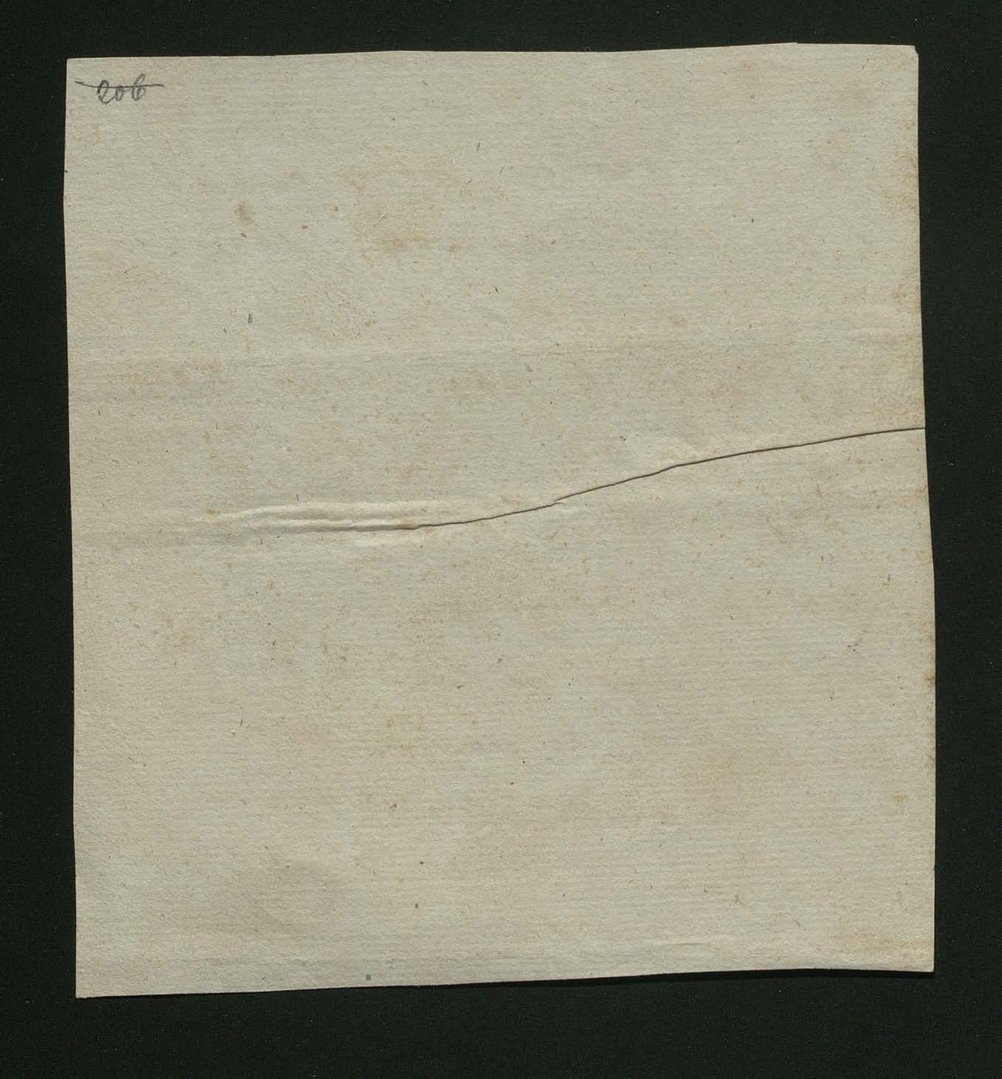
Wiadomość tylko zdaje się Mogąca iest że Komitet Officyalistów prywatnych dowiedziawszy się że w Ich Komitecie Centralnym Zasiadł (Dzierzkowski — protestowali przeciw Jego osobie — w Skutek Czego, a Nie na własne Swego Zgodzenie (jak Gazeta Nar. pisała) Ten Że Wystąpić Musiał — Musi to być Wielkiej moralności Człowiek. kiedy z tak Klassa z Nim Stowarzyszać niechce —

Jeszcze iedna Uwaga – Wolność Stowarzyszenia i Wolność Druku nienadaje Prawa drukowania Potwa-rzy, a więcej ieszcze tykania osobistości w Wyrazach nie przyzwoitych – Pamflety Dzierżykowskiego, takiemi Nikczemnościami się Napełnione że tego pod żadnym pozorem takiego Nadużycia Druku pozwolić nie może – we Francyi w Narodzie Republikańsko – Demokratycznym Zamykają Prassy Niesfornych Dziennikow – karzą i Więżą Redaktorów – tu bezkarnie uchodzi wszystko, Gubernator powinien temu położyć koniec – Cel Towarz. Ziemiańskiego – jako też powód Nienawiści Gaz. Narodowej, i Rady powinien nie być Wyjaśnio-ny – Na pierwszym wstępie powinien temu Instytucie dać drogę do porządku i Spokoju w kraju –

We Francyi w Indemnizacyą za Uwolnienie Mu-rzynów dali właścicielom 90 Milionów franków, Nam za Uwolnienie Naszych dać się zbraniają –

Jest to Wyciąg z pewnej korespondencyi – proszę spalić –

nie wie o Smierci Męża
Stanisław tu przyiechał
i myśli zabawic, może się
teraz wszystko iey powie—
Jak będzie tu iaka okazia od
ciebie to mi przyszley ogorkow
i szparagow— otoz to intere=
=sow na przyiazn—
Czy nie myslicie tez w tych
czasach tu przyiechać, może to
z iakich okolicznosci wypadnie
i Jak bym się cieszyła gdybym
was widziała—


206

Czytałam troskliwie w gazecie lwowskiej
kto przyjechał do Lwowa ażeby się dowiedzieć
kiedy powrócisz – nie wiem jak to uszło mojej
baczności i że dopiero z Twego listu Szanowny
Panie Gwalbercie dowiaduję się że się iużeś
we Lwowie? Odebrałam od mojej dzieci do-
niesienie jak byłeś łaskaw przypomnieć sobie
o ich tam pobycie – jako ojciec cóż ojcu mogę
więcej powiedzieć – jak mu inaczej podziękować
jak najszczerszym, najserdeczniejszym życzeniem
oby Ci P. Bóg pociechą na Twoich dzieciach
odpłacił!
Że jest źle – że źle i tam zostawisz wszystko,
nie wątpiłam. Z uwagą patrzałam od początku
na całą podłość do jakiej tak zwana polityka
się uciekała w braku możności pokrzepienia
talentem i uczciwością zgniłego ciała. Odpra-
wiono

kamarylę Orbów, Mitysów, Dipeców – ale
uformowano nową z Otlów i tym podobnych
ców można się innego było spodziewać po
kokawej, jak że zostanie sobie konsekwent-
na, że w służbę zaciągniętych lokaj będzie
mianować narodem, że podłość nazwie pa-
triotyzmem, a nikczemność cnotą?!
Ja jednak dzieląc powszechne oburzenie na
przeciwko tym machinacjom, nie podzielam
ani trwogi ~~[illegible]~~ dla skutków, ani wiary w
pomoc szamotania się przeciwko temu cią-
tego, a tym mniej ażeby odpowiadało człowie-
i licowało z godnością narodową powtarzać
prośby o to co się nam z prawa należy. Za-
protestować silnie, energicznie, to było obo-
wiązkiem kraju – prosić o łaskę, o litość
u wroga, który odpycha od siebie rękę
szczerze mu podaną, ażeby natomiast pobratać
się

68

z zaprzedaiącą się nikczemnością — to nigdy — ia nie rozumiem iak tym sposobem po utracie wszystkiego ma się honor ratować? — Zamyślali Obywatele z Stanisławowskiego, Zaleszczyckiego i innych cyrkułów przedsiebrać ieszcze w tey mierze kroki — ieżdził do mnie Jasieński, Antoni Mysłowski, i Janocha adwokat z rożnemi proiektami, ale Anglik nadieżdżał do Mysłowskiego w handlowych interesach i wstrzymał się odiazd, przysłali mi ieszcze te plany i proiekta na piśmie; odpisałem im na to i wszystko ucichło, zdaie się że się rownie przekonali że tą drogą nie da się nic zrobić. Czyli są inne — to za widzeniem się, bo to by była za obszerna materja do korespondencyi. —

Tobie szanowny Panie gwalterciu Bos: nie potrzebuię powtarzać com tamtym Panom pisał że dla zepsutego podniebienia Szlachty naszey to tylko do smaku przypada co zakrawa na skandal albo na donkiszotterya, gdzie zaś potrzeba

rozumnie w tej pracy, gdzie potrzeba wytrwać
spokojnie ale wiernie w dążeniu ku pewnemu
celowi, gdzie tak tylko uzyskać można zdrową stra-
wę bez której ciało narodowe ani do sił przyjść
nie może ani przy życiu utrzymać się nie potra-
fi — tam nie znajdziemy współudziału, zaintere-
sowania się, dopóki klamka nie zapadnie i skoro
nie powie; c'est un fait accompli — nie ma
o czym mówić! Taką kwestią żywotną jest
teraz <u>wynagrodzenie</u>. Teraz jest moment w którym
opinia wpływać może na rząd i na Sejm; teraz
bardzo silna agitacja musiałaby wywrzeć sku-
tek na cały kierunek tej sprawy — a jedna Ga-
licya, w obec groźnych nieprzyjaciół, milczy nie-
przerwanie jak gdyby ją zupełnie nie obchodziło
jaki kolwiek nastąpi rezultat! A jednak ludzie
myślący nie mogą nie przewidywać wpływu skoń-
czenia tej sprawy na cały stan tego kraju — je-
żeli właściciele zostaną rozbici w materialnym
względzie nie odpowiednym wynagrodzeniem, kraj
ten w krótce przejść musi w posiadanie niem-
ców i żydów pryncypalnie, a to w skutek już
odmiennego systemu gospodarowania się - gdy

z korresp... przed 1830

69

Kochany Panie Gwalbercie Dolny

Był u mnie Klemens Rudnic
ki wczoray ktoren się bardzo
dziwował że na 27go Marca
nieprzyiechałeś do Strzałek tak
solennie się obiecawszy i Matce
i Corce ktorzy wyrzekawszy
się przyiechali do Lwowa
z przyczyny że Panna Klementy
na bardzo chora na kaszel
spodziewam się że Jadowi do
nas na Swienta wstompisz
do Lwowa do niej do gorąca
zdaie się że Rudnickiem bar
dzo przykro bo i twoy Papa
się obiecał solennie bydź w
ostatowicach i w Strzałkach

Matka i Corka mowiły
bardzo Awantagownie o tobie
kiłku tutay osobom więcey
dziaiąc w ten czas że dworowa
trzeba chce dla Ceremoniey
bydź u Nich chce wedworze
Siostra Moia Horodyska bar
dzo się upomina abyś
był u Niey niem wyiedziesz
z Kraiu tak że Swientuię w
Daczkowie Ona Chce ciebie
prosić abyś był łaskaw
im napisać czy wiesz
gdzie u kogo w Wiedniu ku
pił Mis Swoy Bilias Ona
by chciała mieć taki sam
dla Siebie —. Ja więcey

Stam dzisiay do Domu
i Czekamy za Swiencownym
Jaykiem Panow Dobrodziei
iow obydwoch w Rohaty
nie Papie twoiemu oświadczy
wyrazy mego Uszanowania
Droga iuż podeschła do
nas —. Całuie cię Serdecznie
i proszę Kochay Leopolda
ieżeli możesz —.

Lwow 11ta Kwietnia —.

L. Sowiński ?? pierwsza z Sobieskich

w Rohatynie? (Kościej?)

LEMBERG

à Monsieur Monsieur
Gualbert Pawlikoski
p Szechiny
a Medyka

4

1830?

c. 499...?

71

~~169~~

~~(49)~~

168 ± 1830

Monsieur! —

Malgré toute bien piquante l'indifferrence avec la quelle Vous m'avez hièr accueilli au premier moment, je ne hésite point de me rendre à votre bonté et genereuse magnanimité, car je n'ignore pas de l'opinion publique dont Vous jouissez parmi vos concitoyens, et que partout où votre nom est connue, il se fait repeter avec quelque genre d'éstime — Vous avez hièr vu et lu mes papiers, dont j'ai encore plus, mais ~~cellix~~ ceux-là, ~~ils~~ il me semble, suffiront pour vous donner une exacte opinion de tout ce qui me concerne — Mais pour bien décider de la position d'autrui, il faut y être absolument lui-même — Il est, sans doute, bien difficile de Vous faire croire, mais ma parole d'honneur! j'entreprends ce voyage ~~sans~~ avec plus que avec quelques ducats — Ici, dans le pays de nos compatriotes, dans notre Patrie ~~c'est~~ c'est une bagatelle, mais où on ne peut pas entendre le nom Polonais dites Monsieur! où se rendre et que faire? Quel malheur pour un Polonais! qui n'est point accoutumé de se plier et sur tout devant des etrangers qui nous regardent comme des animaux inconnus et qui même nous admirent commes des êtres supérieures mais qui nous ne portent point du secours — Vous avez bien assez de la lumière, et vous connaissez suffisement le monde, pour juger de la plus déplorable position quand il faut passer tous des pays sans l'argent, et c'est la position où je me

trouve

72

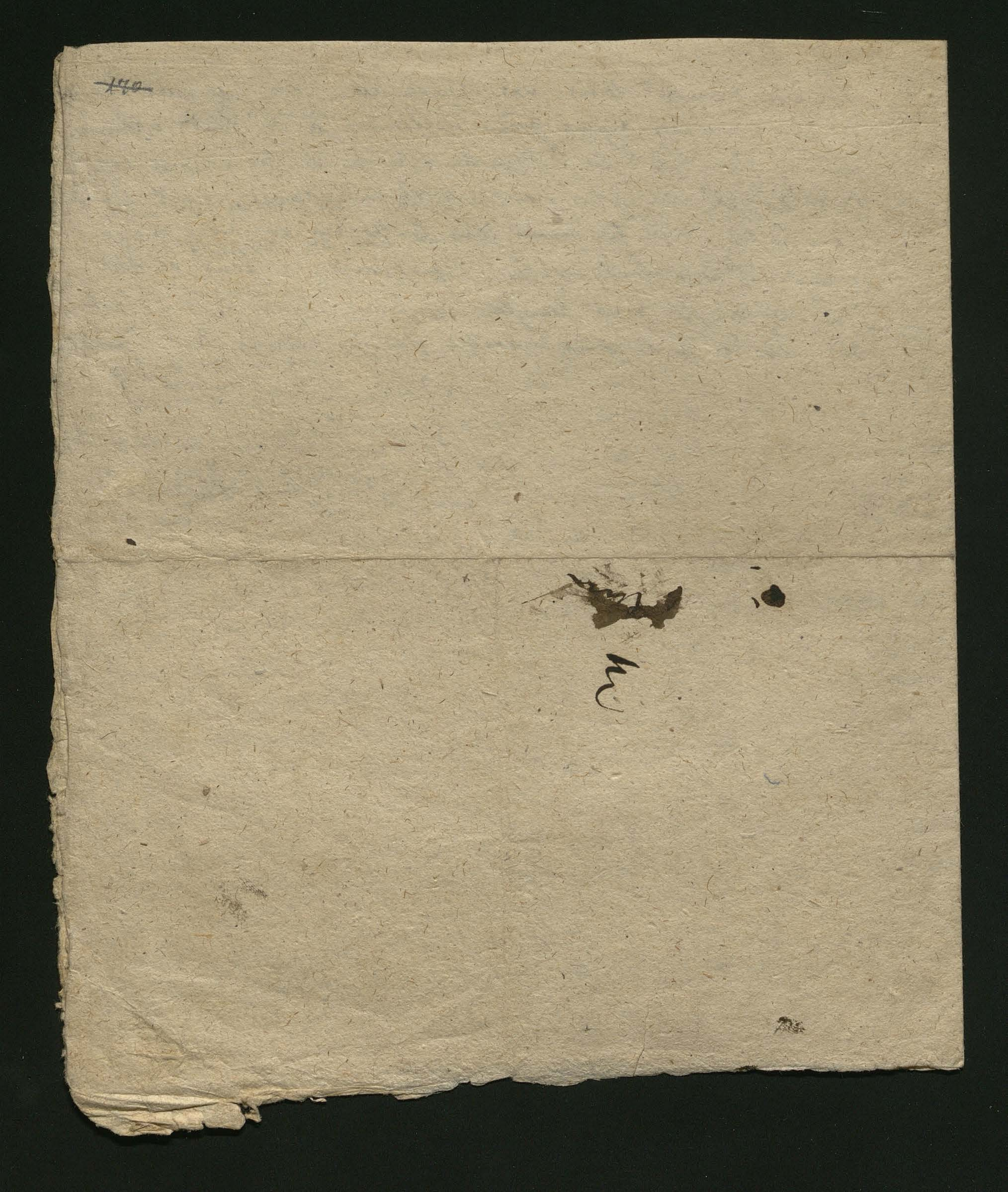
trouve trompé dans mes espérances — Si quelques dixaines de ducats ne ferant pas grande difference à vos fonds actuels, comme j'en suis sûr, ayez donc la bonté de ne me les refusez, et ma plus haute reconnaissance dont votre nom se faire retentir ~~faut~~ dans toutes ces contrées où je voyagerai, sera toute votre récompense — Tout ce que j'ai entendu de vous laissez moi tranquil et tout-à-fait sûr de succès le plus desirable de ma suppliante propositio

le 2 Juin

Monsieur

Votre très humble serviteur

[illegible]


140

Lorman?

? 29 maja

por 32

73

nic pomyslnego nie mam Donieść moie
siostra zawsze w iednakowym stanie
Rospaczy zostaie bo wiem spowieści,
bo my razem nie iesteśmy pan Rapaport
Dokładnieysze moze zrobic Doniesienie
ja iestem w iey oczach obwiniona y
twarz zostawiono smutkowi sama iedna
nay większemu, o jablonowie takze nay
smutnieysze mam Relacie od pana Kleina
ktoren go został w Daleko gorszym
stanie niżeli go w marcu widział
nie mogł probowac Ciwiałem kruszyc
kamien bo by był nie mogł wytrzy-
mac tego gdy przecież iest bardzo
zdarniony na porno odłożył te
operacie, a powiada ze nay pewnie
trza zaczęcie będzie uczynic jak się
troche umocni o tym wypadku nie-
szczesliwym nic nie wi tylko iest
nie spokoyny y spomina ią nie
ustannie ——

Eugeniusz iest w takim stanie rozpa=
czy iak po żonie Dość iestem w obawie
nay większy z okrutnych wypadkow
za Co to wszystko mym żonom nie
zakonczyło wszak ja iestem tylko
Cięzarem Całey Familiy y nie potrzebna
na tym świecie przepraszam za moie
bazgranie pamiętay że to Slepa pisze
y nie przytomnych zmysłow Day wam
boże siły to wszystko przenieść nie
mow nic Henryjette o tym wszyst=
kim znam iey czułość y przywiązanie
do Rodzeństwa, biedny Tytus musi swoy
żal ukrywac przed oycem Co to za
męka pisze do mnie ale widac że to
w przytomnosci oyca pospiszaiąc
kto wie iakie są wyroki Boskie

Pour Gwalbert

Pawlikowski

a Medyka

75

Iasnie Wielmoznemu Jm Panu

Pawlikoskiemu

Konsyliarzowi J: C: K: Mści

Iasnie Wielmoznemu Panu i Do-

brodziejowi —

w Lwowie



w Lwowie 22 Julii 1814.

Jakeśmy się umówili zostawiam dla
WWPana Rysunki na drzwi i ferkly-
drunki tak do okien jako i do drzwi.
Wszędzie wszakże by ta robota mogła
być z pewnością powierzoną znacznie
stolarzom Szkolskim, choć by [illegible]
od Stolarzów Krzemienieckich było, bo
jest rzecz nie podobna aby Wszystkie
tylko mógł stolarz te rzeczy szczelnie
porobić. Trzeba by same na miejscu
każde drzwi i ferkle i rzeczy pomierzyć
i same po tym urządzić, a to by dobrze
pasowały. Mniemam tedy że pisarz
WWPana Teckel [illegible] stolarza
Szkolnego trzeba go będzie na miejsce
do [illegible] sprowadzić. Wszakże dopytam
będzie do roboty by ~~[illegible]~~ szparz stolarzom
zaprzysięgać, nie tylko przyprawiać
przepisy, których odtworzenie i utolenie
nie miał czasu zabiedzie. Myślałem
także o Szrygnie którą niemiejsce
przereformowania zamyślany. Ziemie
mi się jeśli nie poimę [illegible]
Kazała,

2

y bez tego byłoby wyprowadzić dwa
kamienicy niż jeden, co by dało
trzynaście ogółem wszystkich po-
koików a ochroniłoby [illegible]
po nad miarę. Przyłączam tu planty
jaki taki tego mego widzenia tej
który przed tym WWPanu podany
planta ta jest bez żadnej ozdoby
aby ją WWPan na miejscu najlepiej
oznaczyć potrafił. — Teraz to WWPan
niecierpliwie oczekiwany, i niebez-
potrzebny, bo choć choroba [illegible]
chwilę nie co lepsze, która daje
mi co nadzieję, by mi co ~~[illegible]~~
[illegible], nie wiedzę [illegible] by
patrzę na [illegible] z mojej
mojej sobie za dobrego obiecywać.
~~[illegible]~~ pono się że w skutek [illegible]. Ja
dnia dzisiejszego wyjeżdżam do
Warszawy, gdzie przed końcem tego
miesiąca stanę [illegible]. Tam
czekać będę WWPana odpowiedzi
a teraz go pozdrawiam [illegible]

[illegible] dwa krzyżowej [illegible]

Okna dwa w każdych w średzinie swoim zostać mogą, równie tak tego potrzebne jak tu naznaczono, lub po dwa z boku, i żadne jednak ze z przodu te co od pałacu lepsze

JW. | JW | Pokoj z Piecem | Pokoj z Kominem
Pokoj z kom. | Pokoj z Piecem | Sien | JW. | JW.

by wcale nie miały, bo co z bytu ~~lepiej~~ stycznie oficynę się przeciw leżącej stronie że lepiej dać dwa okna z boku.

[illegible]

[illegible]

NB. Rysunkow na Forkleidunki nie zro-
biłem bo mi zgubiono miarę murow, to
iest ich rzetelney szerokosci a zatym proszę
WPana aby mi tch miara przystana została
to iest ile są szerokie nowe mury ze strony sali
i pokoiu bawialnego, ile dawne wiednym ze
czterech Gabinetow, iakotez mur co salę odproporcie
bawialnego przedziela i iak głęboko są w nich osa-
dzone futryny tak drzwi iak okien.

a Monsieur

Monsieur Prawecki

a Leopol.

78

Łaskawy Panie Dobrodzieju!

Względem Małunowskiego donoszę Panu, że to jest bardzo zdolny i pracowity człowiek, że w ogóle ma w całem sąsiedztwie dobrą reputacyę – i żadnego brudu lub oszustwa jemu nie zarzucają – słowem jest to człowiek na którego się można spuścić, i który żadne łajdactwo nie popełni. Skarb Pieniacki i Załoziecki obrał go za zastępcę – a Stasia może Panu Dobrodziejowi poświadczyć, że jest z niego kontent. Co do Milna był by bardzo pożądany – albowiem tam wiele interessów z chłopami i wieczny zatargi z tą niespokojną gromadą – więc trzebaby tam człowieka co interesa prowadzić by rozumiał i przytem by umiał także z chłopami się obchodzić – do czego właśnie Małunowski jest bardzo zdatny. – Więc jeżeli kochany Pan mnie się o to pytasz – nie mogę inaczej, jak ~~tylko~~ tylko Małunowskiego rekomendować i nawet radzić, aby na Skarb administratora, naturalnie z Pańskiem porozumieniem, polecił – albowiem tam niema najmniejszego ładu. – Polecając się dalszej łasce Pańskiej zostaję z winnym uszanowaniem

16/10 856.

Szczery Sługa

Nawiczek


79

.LOCŻOW
13/10

Sr. Wohlgeboren dem H. H.

Ludwig von Plotnicki

Dr. der Rechte und Gerichtsadvokat

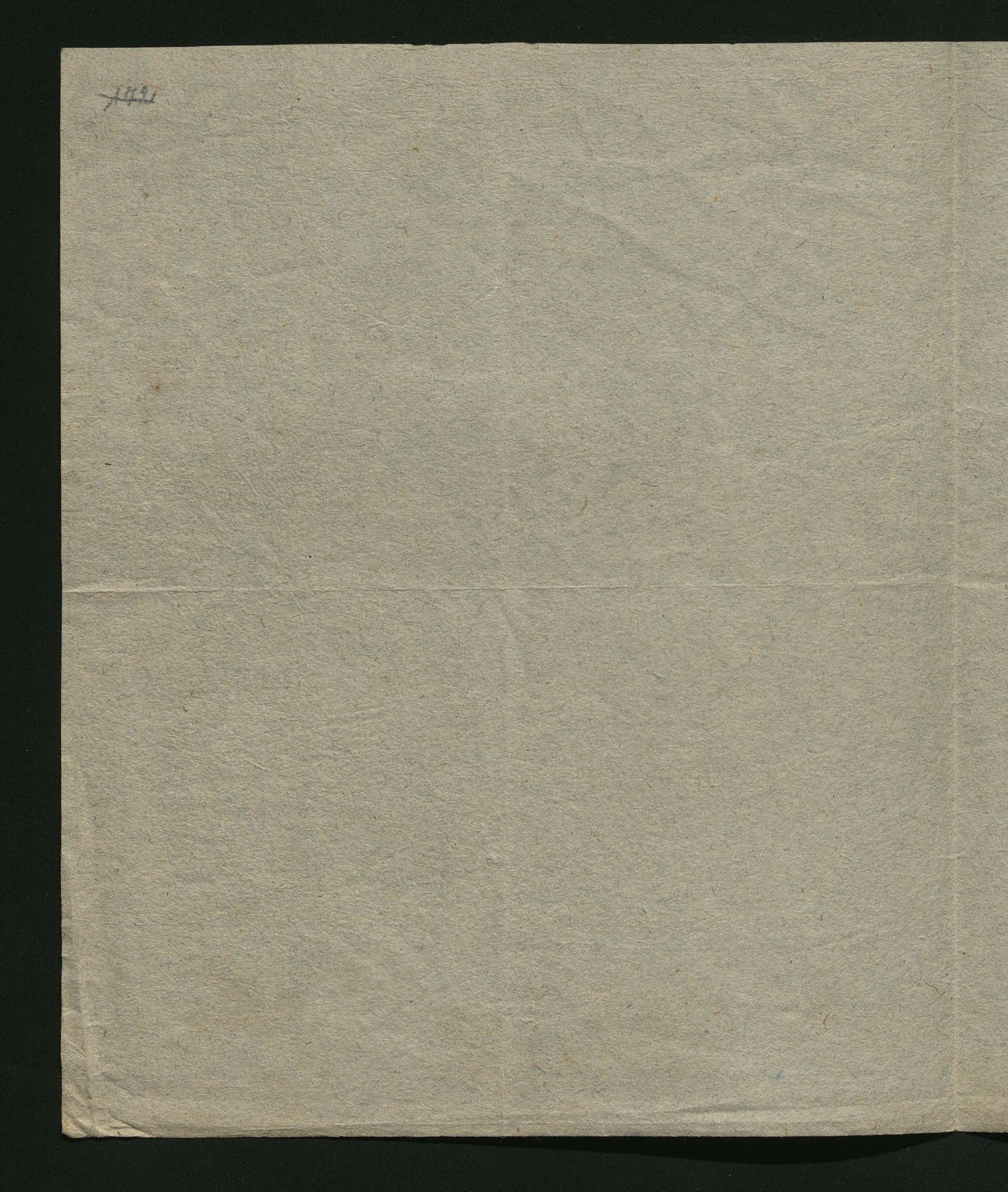
Wohlgeboren

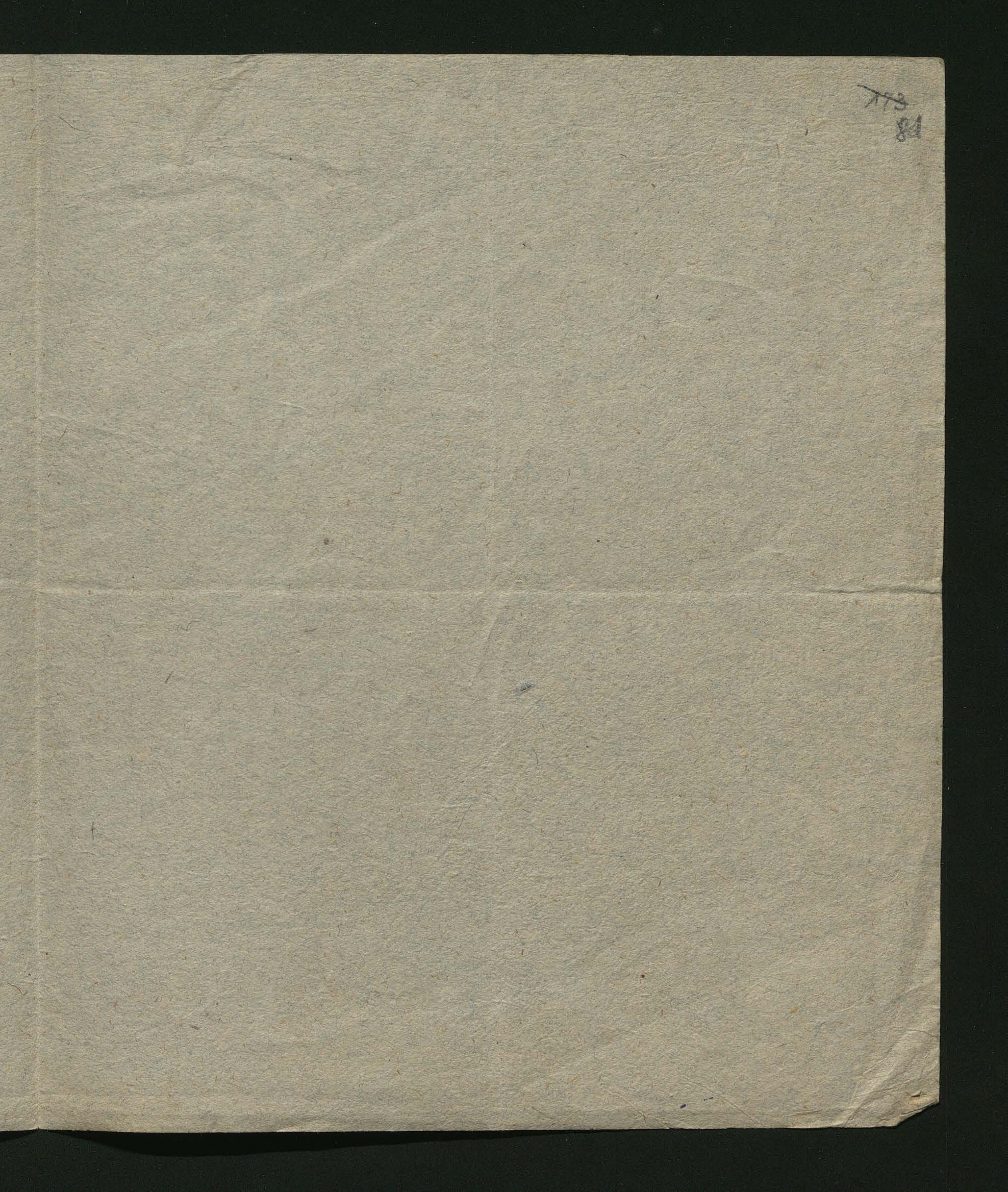
franco. in

Złoczow.

Zdaje mi się że jest interessem Massy
Dzierzkowskiego, aby taki Kupiec ja-
kim jest W. Gwalbert Pawlikowski
przysłał katalog xiążek. Jeżeli więc
WWmPan Dobrodziey nic nie masz
przeciw temu, ja się za Nim wstawiam.

Wmpana Dobrodzieja
nayniższy sługa
Wasilewski


1191



173
81

Wielmożnemu Jmci Panu

Podatkowskiemu

Dobrowiejowi

Wielmożny Mości Dobr:

Po długich debatach dzierzawca
Dziesięciny Smilanskiej dla unik-
nienia dalszych nieprzyjemności
udecydował się nareście dobro-
wolnie przyjąć za całą dziesię-
cinę z pół przynależnych ogólną
summę pięciuset i pięćdziesiąt
No 550 flr CM: którą to kwotę
raczysz W: P: Dob: Wielmożnemu
Janickiemu jako względnemu
dzierzawcy powyższej dziesięci-
ny w gotowiźnie zaraz wy-

płacić, a ja za ten rok 1848
od wszelkiej dalszej pretensyi
odstępując mam zaszczyt
wyznać, że jestem W.P. Dobr.
z wszelkiem uszanowaniem

Ks. Zielinski

23° Września
848.



Wielmozny Pān

Ludwig Zawatkiewicz

Szanowny wielce obywatel

w Wilnie

84

Szanowny Obywatelu!

i kochany Xsdzio Dobrodz!

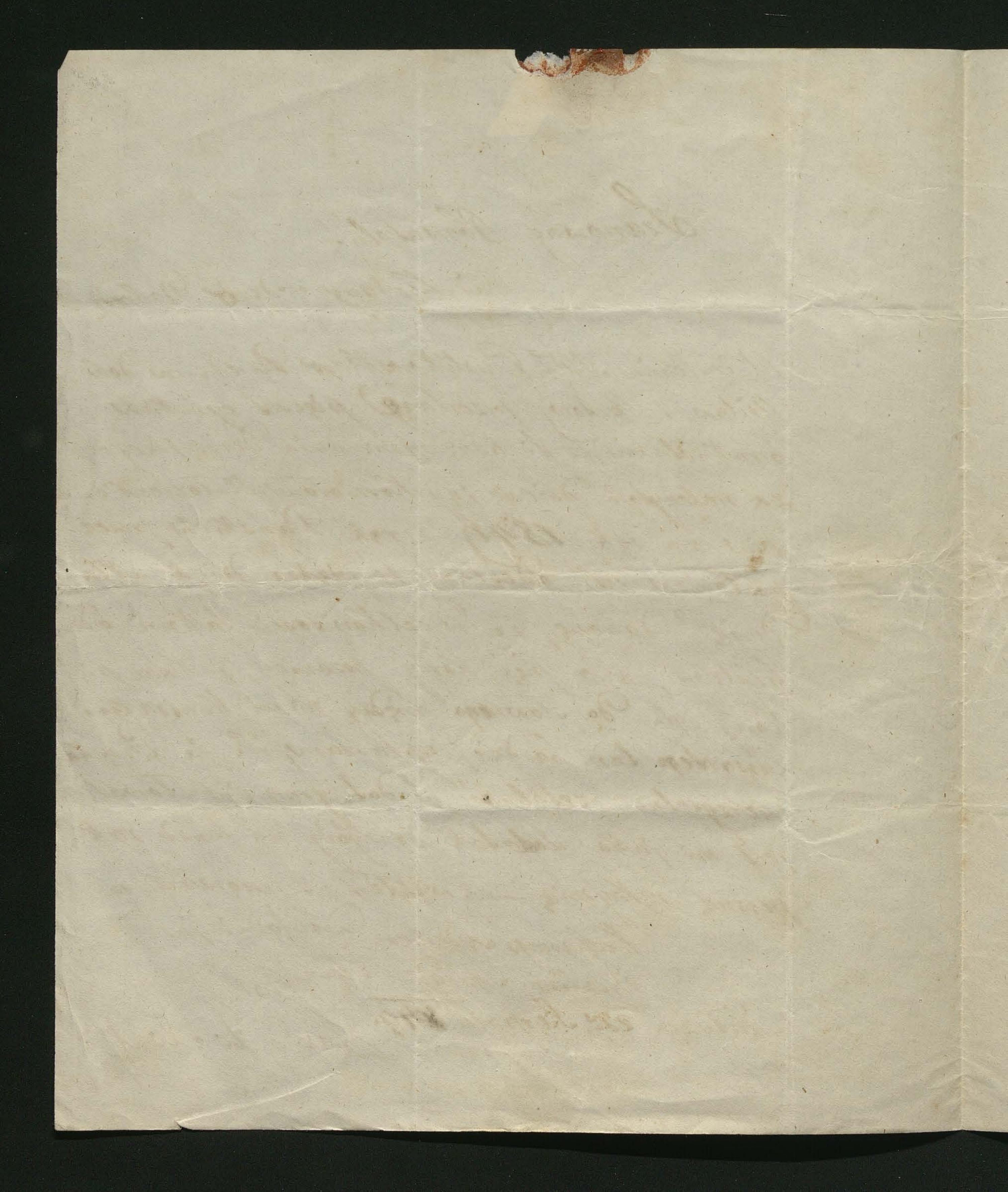
W imieniu JW: Pawlikowskiego Dziedzica dóbr Bilna i Gortowy przesłanych pięcset rynskich banknotami czyli kon: mon: dnia dzisiejszego za należytość dziesięciny kościołowi Załozieckie=mu za rok 1849 z rąk Pańskich przez posłańca mi odesłanych piękne dzięki składając donoszę, że w całkowitości takowe odebrałem, a o pięć korcy pszenicy, jakoteż pięć korcy żyta do słownego między nami kontraktu zawartego tem bardziej upraszam, ile że Pańska wierzytelna rzetelność w dotrzymaniu słowa jest mi jako dodatek do zgody na tenże rok pewną rękojmią — z wysokim uszanowaniem

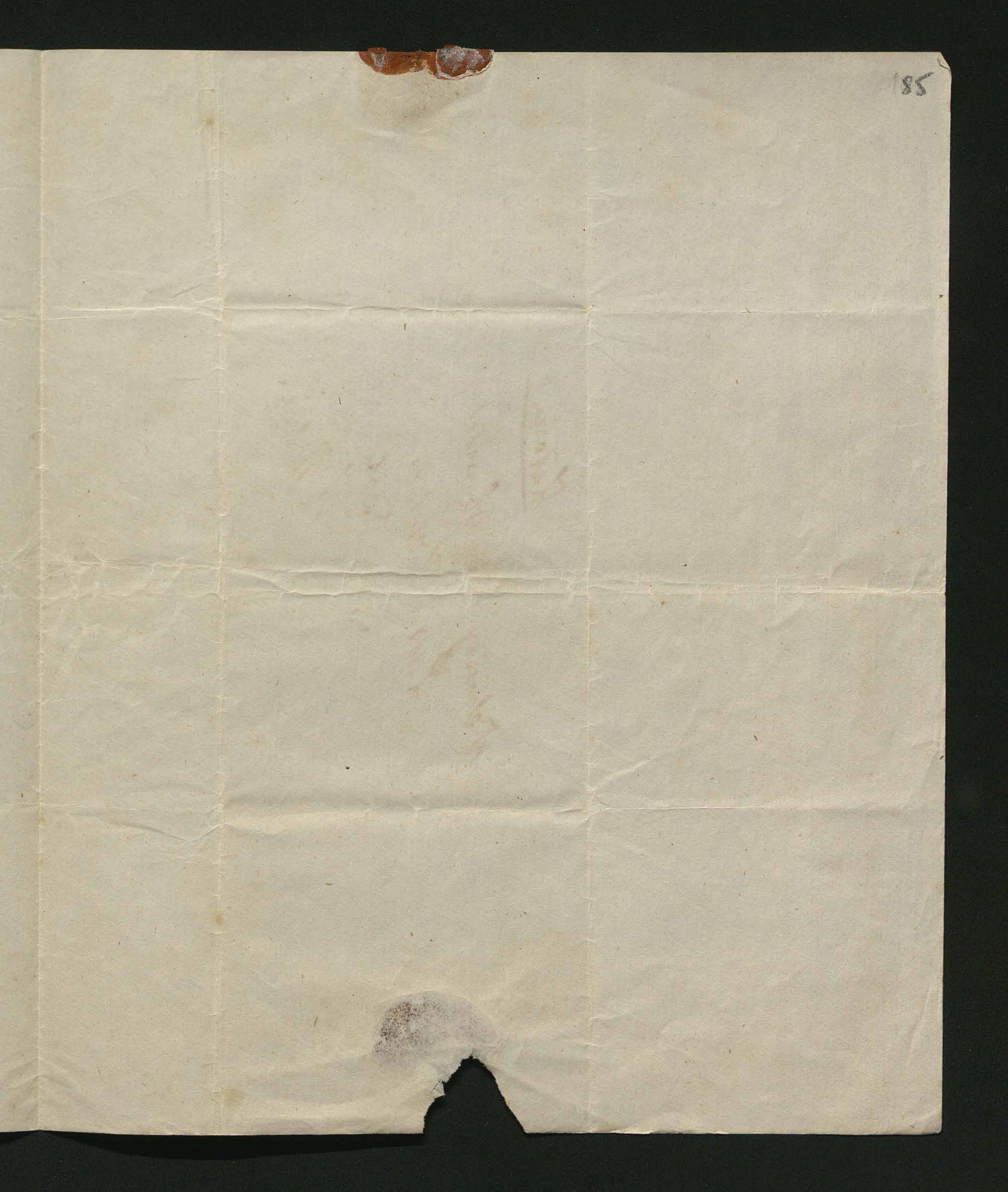
Kochanego Xsdzięgo Dobrodzieja

życzliwy Sąsiad i Sługa

Załoźce 2go Sierpnia 849.

Ks: Żielinski




185

Założa

Wielmożny Pan Obywatel

Ławatkiewicz

Sędzia Dobr.

w Wilnie.

Lwów d. 20go Lipca 1855.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

W moc ostatecznie dziś odebranej odpo-
wiedzi – decyduję się przystępnym spo-
sobem zabrać całą owczarnię, Mil-
niański oprócz Borsukowa – a to Jag-
niąt z dodaniem najmłodszych 25 sztuk
bezpłatnych – po 2 f – zaś resztę sztu-
ka za sztukę po 4 frank – upra-
szam przeto o assygnacyę na wyda-
nie onych – bo chciałbym wysłać
zaraz po takowe, aby na czas by-
ły sprowadzone, dla oddania lu-
dziom Zamiechim, których z Bessara-
bii wyglądam. — Należytość na-
tychmiast uiszczę – skoro ilość sztuk
zabranych wiadomą nam będzie.
Odezwie jakiej słabości przed chwilą
zebrania uwolniało by mnie od tego na-
Z szacunkiem wysokim
uniżonym Dobro
najniższy sługa
[illegible]

Wielmożnemu JMćPanu
Darowskiemu
Panu Dobrodziey
w miejscu.

A

Madame

Madame Antoinette

Mrozowicka

née Bratkowska

à Skwarzawa

wolącą.–

Mama w kilka dni po Pani wyjechała i do=
piero w kontrakty na parę tygodni przyjedzie.
Ludwisia już od dawna w Grefenbergu. Maurycy
przeniesiony do Bochni na Komisarza. Badow=
ska idzie za Alex. Starzeńskiego – z resztą
nic nowego. Była tu pani Franciszkowa
przez parę dni – z prawdziwą przyjemnością
powitałem Pani świecznik drewniany, przy
którym się wieczorne czytania odbywały – i dla
czegoż go Pani z sobą nie wzięła? – Ile razy
od Pani będzie okazya do Lwowa niech
Pani o mnie pamięta – może Pani roz=
każe sobie książek przysłać – ja jeszcze
czas niejaki tu zabawię zanim w piel=
grzymkę udam się do Skwarzawy, piel=
grzymkę najmilszą jaką kiedy odbywałem
i odbywać będę – Zostaję z wysokiem sza=
cunkiem

Jaśnie Wielmożnej Pani

Dobrodziejki

najniższym sługą.
Józef Mor

D. 23go

Je me mets aux pieds
de Mlle Matilde

Pozdrawiam Panią z całej duszy w samocie wiejskiej! List Pani zrobił mi wielką przy=jemność – z prawdziwą roskoszą odczytywać będę tłumaczony przez Panią poemat By=rona, tłumaczenie to będzie mojem słońcem wieczorném i mojem najmilszém marze=niem. Nieuwierzy Pani jak mi jest wszyst=ko pożądane i jaką wesołość leje w mój umysł wszystko co od Pani pochodzi – nie będę Pani przypominał zimy razem przepędzonej, bo cóż jest kilka wieczorów przetańczonych obok jednej godziny poga=danki, w której obok cnót dawnych na=szych polek, błyszczał rzadki rozum, żywy i ujmujący dowcip i wymowa nie=

wo=

1.90

à Madame

V.WIEN.RECOM.

40

Madame la Comtesse Mrozowicka

née Comtesse Kwiatkowska

14

à

Lemberg.

en Galicie

erga recepisse.

Recd # 579 Jany 2d.

Kochana Alojzie!
siostrzeńcu moja!

Przez podstęp Ostrowski Obniskiego dopiero w Lipcu do Redakcyi z
Polski przybyłego, rodem jak wam mówi z Węgier, brata niemca
Langego, a tak Rosyjsko [illegible], że mnie raz [illegible]
w fabryce [illegible]
wyrazem podpisał, który 19 lat przy regimentach au-
stryackich służył, a zatem może w [illegible] przy od-
stawianiu kobył, Walusiowi z innego zostałem na
dniu 3 b. m. od obowiązku uwolnionym i jeszcze
o złe gospodarowanie posądzonym — gdy jednak
do najmniejszej winy się nie poczuwam prócz: do obalami-
cenia mnie przez tegoż Obniskiego, i przez pierw-
sze trzy miesiące przy wypłacie mu pensyi po Cwar-
[illegible] więcej mu dawałem jak i ~~raz~~ przed samym wy-
jazdem do Przeworska, 8 fr. kr. zamiast odtrącić mu
z jego pensyi 33 fr 20 kr, ten powtórnie 8 fr do tej pensyi do-
liczywszy 41 fr 20 kr mu zapisałem i 33 fr 20 kr zamiast
25 fr mu dałem, o czem stąd mam przekonanie że tych

8 fr

550

8 fr. Mtk w kasie przy sztontro podczas oddawania kasy
nie zbywało ani lecz ich sam nie brałem, a przecież
ich za kotra zapłaciłem po mym powrocie z Prze-
worska, do zmieszkania zaś wszystkich ku mnie za-
pewne to się po powrocie moim przyjęto, że mój
zastępca Millikerzen dla wszystkich wprowadził, mnie
zaś prezydialny referent Redakcyi na organizkę
sumie assygnatę wydał i takie rozdawał Razał, przed
którym referentem Obwisk także o papier Kassyero-
wał i mnie ofukał, ale referent mi słuszność przy-
znał, ale niestety przez jego znowu z Wł. Sartynim
poróżnienie o adygnaty i jak w niełaskę Pana Re-
daktora wpadłem i z posądzeniem o złe gospoda-
rowanie uchylonym zostałem chociaż tylko
za assygnatami wszystko wydawałem i rachun-
ki miesięcznie w Prezydium składałem, a sztontro
co tydzień było i stan kasy przez rewidenta pod-
pisany Prezydio składałem — nie wiem więc

co

teraz z familią w zimie przy tak przykrych czasach puść-
nę, bo trudno gdzie jakiego miejsca znaleźć, a w żadnym m-
nawet oni są języki nie władnie płacze — piszę tu w tej sa-
mej treści list do Twego ojca Jana byś go jako sam
przestała — posyłam także paki opieczętowane do sibo-
wania tkni na pamiątkę zdarzeń rzeszych, bo tu [illegible]
zdziczało, i myślę się trochę wyprzedać, by o jednym pokoju
się obejść. — a jak i na to mnie stać nie będzie, to do
Przeworska zjadę na kwiatkowieja — i po czasie zbioru
te parę grządek obejmę — starałem się już do Reda-
kcji Dziennika Polska ale P. Pawlikowski mówił mi
że Kasprem sam jest i jeszcze dopłaca — mówiłem i
mu także o jaki obowiązek blisko Was, ale mi odpo-
wiedział, że się coraz bardziej ścieśnili, bo ichmości daw-
niej po kilkanaście tysięcy rocznego dochodu miewał,
teraz i tysiąca jak to mówią koło dupy nie ma —
całuję Was serdecznie

Józef Wam dziękuję

Lwów 10 Grudnia 848

O odesłanie mi farb bardzo Cię proszę,
bo mi może będą potrzebne chcąc uczyć
dzieci rysować i trochę malować —

Za dobre chęci [illegible] a Alojzia dodyskowały za mną tam walkę, bardzo się zafrasowała że odjadę, i bardzo [illegible] się na piersi była i ona do Ciebie jechała, zapomniałem [illegible] z Gabrielkiem [illegible] na [illegible] skami co [illegible] rysunków [illegible] zatem całuję będę [illegible]

Wielmożnej Pani Alojzi

Neumann

w Medyce

Kochana Alojzie!

Jestem artylerzystą przy Gwardyi — i zapisałem się do Towarzystwa demokratycznego polskiego którego statuta Ci załączam — posyłam także Kuriera od N 18 do 33
Gazety Lwowskiej N 103 aż do 113
— Narodowej N 136 do 138
Dziennika — i 165 i ostatni już 166
Rozmaitości N 35 do 42 i
Poezye Kniaźnina
Dziennika zaś Stanisławowskiego N 1 któren nie mój przysłaliście a bardzo mi się podobał zatrzymuję w nadziei że mi i więcej przyślecie i darujecie, bo jak nie, to i ten Wam zwrócę — Garnuszków chciała Ci tu dawno żona kupić i surprysę zrobić, ale jej odradzono, że na jarmarku droższe, to się wahała i ociągała, aż ją Konik zaskoczył — Nie piszę więcej bo z pałaszem idę — ale Was całuję serdecznie

Józef

~~546~~

Kochana Szloiru!

Posiłam 8 garnuszków 3 łyżki i
iedne trąbke dla tego małego kaśki
raz odebrałam słowiczka nie moze
sie naciesyć zniemi czapliczki
zawsze iednako sie ma kurali ci
się kłaniac matka zieniewicza
tu mieszka razem zdaroskiem
i. byli ta unas curke ma bardzo
ładnoz zdaie sie ze daroski iest
bardzo kontent stego bo iak
byli unas to był bardzo wesół
a bratowy zawsze iednako pan
doksza poiechał na wakacyie skąd
domaszciosk niechcesz ich trzymać wie
cy powiedział iak powraci to im

wymawi stącyią dlatego że bratowa
dużo długow narobiła mąż został
artylerzystą nie umi sobie pałasza
zapiąć iest to ten pałas zakazany
pochwa iego że spkazi a sam pałas
taki iak by kapuste scinał tyle
ma zębuf dał za niego 3 flW. wiem
że sie będziem z niego smiali bo takie
go nikt nie nośi Alojzunia nie
zapetnie iest zdrowa całuie cie
serdecznie i Alojzunia całuie rączki
cioci i wuciowi

Teofilzol

[Teofila Starzenska]?

Brodek dnia 6° Oktobra 847

85

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Stosownie do umowy o dzierżawę Dóbr Milna odebrałem całkowitą należytość to jest f. czterysta pięćdziesiąt R f 450 w Mon Con venzyjnej, gdyby Wielmożny Pan Dobrodziej żądał kwitu formalnego na stęplu w każdym razie przyrzekłam wydać —

Przy załączeniu wyrazów wysokiego szacunku zostaję Wielmożnego Pana Dobrodzieja prawdziwy Sługa

Łuczyn

Wielmożnemu Panu

Zawatkiewiczowi

Sędziemu Dobrodziejowi

w Milnie

2. nb: odnalezione w papierach po B. [illegible] 187

Kochany Synu! 19. Maja teo 1839. r. nadchodzi — iest
to Dzień Twoich Urodzin, y Imienin — w tem dniu
kończysz Życia Rok 32gi dnia 20. zaczniesz Rok
33ci —— Wyobraź Sobie nasze myśli — życzenia, y
błogosławieństwo —— Będzie u Nas w tem dniu
Msza. S. — poświęć y Ty w tem dniu pierwsze
godziny ranne, 19. kończąc 32. y 20. zaczynając 33. r.
życia w 19. dziękując, a w 20. prosząc, wszechmocnego do
Najwyższey Istności o Łaskę y błogosławieństwo
Boga — aby Ci dodał siły, zdrowia, y mocy, do zno=
szenia trudów w drodze życia, iakie zwyczaynie każ=
demu Człowiekowi zdarzaią się — takiem wsz=
chmocnem ostrzeżesz Sobie trudy iakies w Twem
życiu przebyć — umocnisz się, do wsparcia w dal.
szem Twem życiu, czy to w publiczney Wy=
słudze, czy w Domowey zaciszy — przy takiem
Wszechmocnem, ufay, że Boga Łaską wsparty, nie
zeydziesz z Drogi prawego Obywatela — Spra=
wiedliwego Urzędnika, dobrego Syna, Męża — czu=
łego y przykładnego Krewnego — bo to iest Skarb
rozkoszy Serca, wesołych myśli, dobrego humoru,
y spokoynego Snu — —
Niemam z czego, zrobić Ci daru, zwyczaiem Swiata,
na wiązanie — ale też podobno My y w tem różni=
my się od Swiata, że niema między Nami, Szpiczany,
podeyścia, gniewu, iak się zdarza między Ludźmi,
Kochany Synu — niemogę tu niewyrazić uczuć pociechy
moiey przeliczaiąc Twoie Lata — przeżyłeś ich w
różney kolei, ale Ci Bóg udarował y szczęśliwemi Ra=

fami

trafunki — nie zapominając tez lat swoich młodości, przeby-
tes Jch (: Boże dzięki :) raz pierwszy dotąd w usługach
Publicznych — a miłością y ufnością Obywateli, nie
Swiatu, ale Gubernii — doszedłeś y osiadłeś krzesło,
mało kiedy w tych latach wieku życia, zdarzy
się mogące przejście — podziękuj Bogu, a ktory
Obywateli stawiaj się przekonywani, y w dalszych la-
tach Życia Twego, żeś był godzien Jch Miłości
y zaufania —— Niech Ci służą, trwaj, y
przeciwności nie zrażaią — dalszego postępu
Rządowej na swym Stopniu z chlubą stawszy do-
tąd, Opieki publicznej —
w Stopniu dziś Twoim publicznym wyższy; nie zważ
y przykrości, ale przyznaj, y w tem Darze
Nieba, gdy wróciwszy z Sessji, w Domowem spo-
koiu z Kochaną Hempla w Jej Towarzystwie y Roz-
sądku, znajdujesz, osłodę, y rozweselenie zepsutej
myśli —— To takiż Nieb wielki ——
tkwim wyobrażeniami myśli Naszych — o! gdybym
mógł mówić mógł tak otwarcie z wszystkie-
mi, w Serca naszego interesach —— ——
Łaskawszy szczerzemi Jch Obojga — iak zawsze
Jch kochany — kochany Więc takiż uszanowaniu
tęskniący —— Kochający Oyciec

Uprzedzaią 19. — dziś na poczte wysłan.
12. Maja 1839. r.

zm. 19/5. Piotr. Jurasz.

żona adresata Henryka

adresat umarł dn 19/5 1807.

szpitalny w Jakobsonie ?

1139

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Wskutek wezwania Szanownego Kolegi Dobr. przyjąłem zastępstwo Wny Pawlikowskiej w jej sprawie serwitutowej tyczącej się dóbr Milna i Gontowy.

Pierwszy termin był wyznaczony w Tarnopolu lecz spełzł na niczem, ponieważ zawiązani zastępcy Gminy Milna żądali, ażeby Komissya sprawę tę na gruncie postanowiła przeprowadzić, wskutek tego postanowił termin na miejscu w Milnie na dzień 25 czerwca b.r. gdzie się udałem i ~~przez 3 dni~~ ciężkiej Komissyi 3 dni trwającej Wną Pawlikowską społem z P. Rogalskim zastępowałem.

Jak to zapewne Szanownemu Koledze Dobrz. wiadomo, pretensye Gminy Milna do poboru drzewa z lasów na opał i na budowę są na mocy Komplanacyi w roku 1826 zawartej na Milnie zaintabulowane

w skutek tej ugody stała się obrana Wny Pawli-
kowskiej nader trudną a co do skutku i wątpli-
wą -
Przechodząc tę ugodę spostrzegłem, że niektóre łąki
i grunta, które gminie tą ugodą przyznane i w
skutek tej ugody oddane zostały - tejże gminie
nie na własność tylko do używania „zur
Benützung" oddane zostały, że tym sposobem
na tych łąkach Gmina ~~[illegible]~~ ściśle
nie ma właściwie własności tylko służebni-
ctwo robienia siana paszenia etc. Służebność
ta dotąd wcale niezameldowana, niewiedząc
jednakże czy Wa Pawlikowska chce tę sprawę
poruszać niemając informacyi, niezameldo-
wałem takowych do uwolnienia od tego ciężaru.
Łąki te są od roku 1826 w wyłącznem używaniu
Gminy i Gmina takowe za swoją własność uwa-
żą trzyma i być może że Komplanacya a tako
na myśli miała takowe Gminie na własność
przyznać tylko ztego do tego nieodpowiedniego
wyrazu użyła.
Zameldowanie to i wezwanie gminie tych łąk
do pertraktacyi serwitutowej mogłoby mieć
ten skutek, żeby pretensye wzajemne włościan
do Wny Pawlikowskiej a na wzajem tejże
przeciw nim łatwiej się skompensować
mogły, a stąd wynagrodzenie lub czynią-
cent mniejszy by wypadł, chociaż z drugiej
strony niedaje się zaprzeczyć, że rozdrażnienie
które już dziś w wysokim stopniu
istnieje, przez poruszenie tej nowej

sprawy znacznie by się wzmogło –

Podaję zatem Szanownemu Koledze Ldz sprawę tę jako głównemu pełnomocnikowi Wgo Pawlikowskiego do ocenienia, racz Szanowny Kolego Ldz Wgo Pawlikowskiego rzecz tę przedstawić – i mnie informacye nadesłać w jakim kierunku mam dalej przy sprawie tej postępować.

Włościanie z wsi Gontowy takie pretensyję służebnictwa do lasów Milna a mianowicie prawo poboru drewna na opał i budowę – ich pretensye zasadzają się jedynie na metryce Józefińskiej – jak zaś tej Gminy utrzymują pobierała ta gmina drzewo z lasów tych które niegdyś do Milna należały a które potem około r. 1820 – 1826 do dóbr Ditkowce odstąpione zostały – po odstąpieniu tych lasów do Milna – pobór ten mieli mieć z innych lasów Milna – Do obrony Wgo Pawlikowskiego potrzebuję zatem wyjaśnienia, kiedy w skutek czego też i pod jakimi warunkami owe lasy Milnowskie do dóbr Ditkowskich odstąpione zostały, racz zatem Szanowny Kolego Ldz zapytać Wgo Pawlikowskiego –

czyli ten akt odstąpienia lasów z młyna do dóbr Ditkowce niejest bliżej znany, czy nieporządku jakich w tej mierze aktów - gdyby Wna Pawlikowska niemogła tej sprawy objaśnić, to proszę Szanownego Kolegi Dobr. w tabeli krajowej przekonać, czy tam nieznajdzie, czy jakie data dotyczące - jakiby coś było przedtem o wypis tabularny dotyczącego dokumentu.

Sprawę Gontowy gdzie w każdym razie możliwa a zapewne i skuteczna będzie obrona proszę Szanownego Kolegi Dobr. tym pilniej załatwić, że do mej obrony w tej mierze zaledwie na 8 dni zwłoki sobie u Komisyi mogłem wyjednać.

Przepraszając za tak długi list, a jeszcze bardziej za tak uciążliwe żądania tu wyrazy głębokiego szacunku z jakim zostaję

Szanownego Kolegi Dobrodzieja

uniżony sługa

Zamiecki

w Tarnopolu
1 lipca 858.

101

Milno dnia 27go Października 1851.

Wielmożny Panie Dobrodzieju! Posyłam w przyłączeniu Rapport N° IV. a to przez umyślnego — z przyczyny:

Gorzelnik z Pasiekowy, o którym w Rapporcie wspominał, był w sobotę w Milnie — oglądał gorzelnię i zdeklarował się wziąść takowę w 6 miesięczną possessyę pod kondycyami —

1mo ażeby mu kocioł parowy, ktoren 12 lat w używaniu i łatany bardzo i przepalony zatym niebezpieczny, przymienić.

2do słodownię ktorą woda podchodzi i bardzo zdezelowana — w gorzelni umieścić —

3tio pomniejsze reparacyi, małej wagi przedsięwziąść —.

Ofiaruje za sąg drzewa na miejscu 2 złoty.

à za apparat dodawszy mu podrzutka, ulewo i sierkę 100 złoty miesięcznie — i assekuracyą ogniową na siebie bierze —. Jest to człowiek majętny i poczciwy, mnie znajomy, który chce 2 ludzi z swej ręki osadzić w Milnie i sam co tygodnia dojeżdżać — z resztą co najważniejsza przy 6 miesięcznej przerwie gnojąca na 50 morgi wielkiej nawozu by nam przypadło i gorzelnia na stawie zupełnie upadły zyskała, przez tego braka dla owiec i bydła.

Bardzo bym rad ten interess do skutku przyprowadził

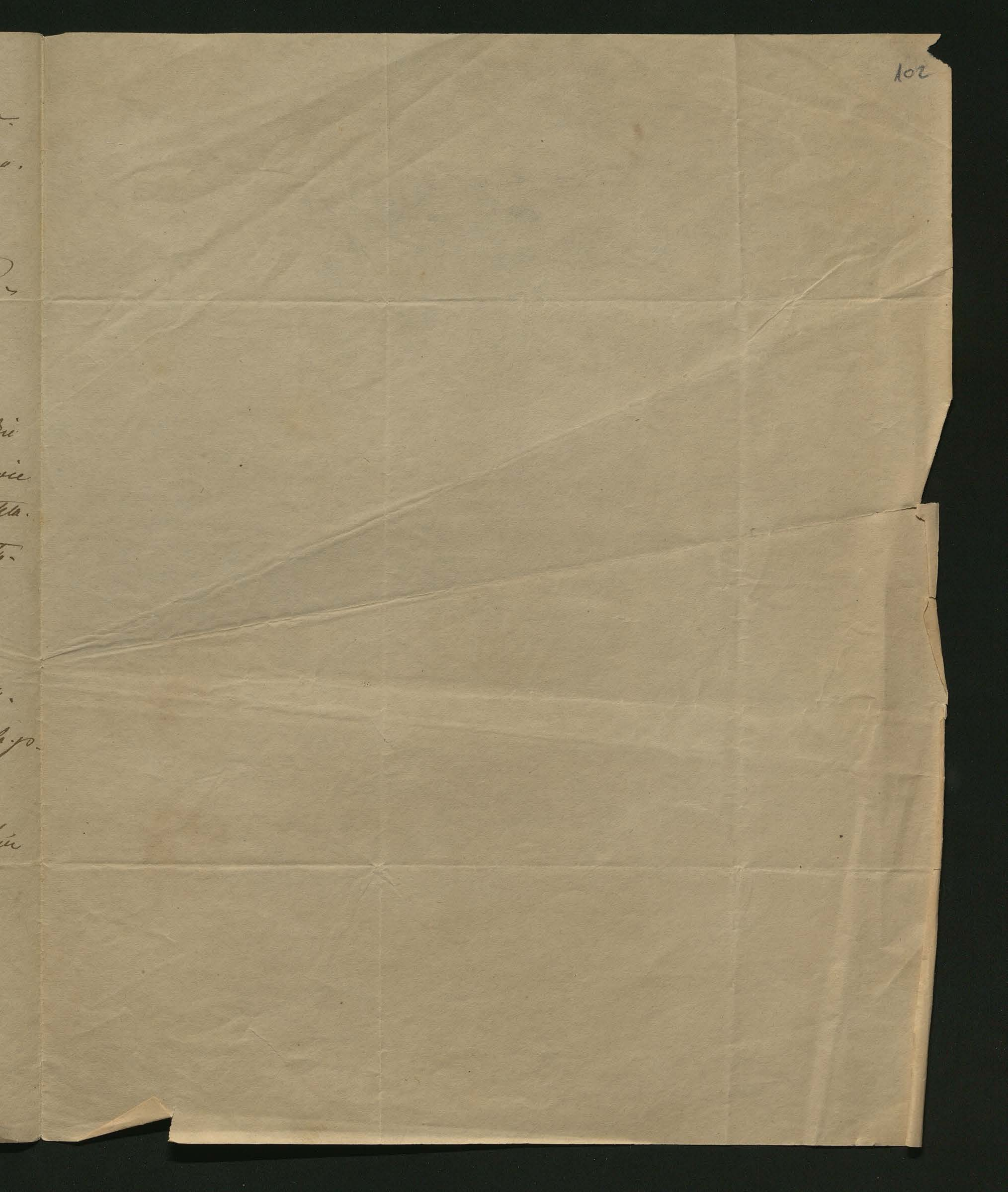
Posyłam zatym posłańca, i proszę do mego teścia, azeby dowiedzywał-
się u tamtejszych Kotlarzów ~~czy~~ [illegible] gotowego Kotła żelaznego,
za którego bym dał wartość miedzianego — starego. —
Jeżeli się takowy znajdzie lub w 2 tygodni ~~m~~ będzie mógł być
sporządzony — wtedy do Lwowa przysłany — i interess robię. —
w innym wypadku o wyprawieniu myśleć nie mogę. —
Przy wyprawie słowny — pytał mnie się niejaki Parzelski:
czyby bydła 50 sztuk, które na pierwszej z [illegible] nie ma gdzie
podział w Milnie umieścić nie mogę — Ponieważ na Kalawice
stajnia prózna stoi — do 600 kóp — to myślę w ukła-
dy wchodzić, i za utrzymanie kilkonaście sztuk bydła
wymówić — tym sposobem przybliżyłbym do nawozu i
bydła — Jeżeli zdrowie Wmć Pana Dobr. dozwala to
bym o odpowiedź przez tego posłańca prosił —. i oddy-
ją się łasce Wmć Pana Dobrodzieja życzeniami mego prędko po-
wrócenia się najpożądańszego zdrowia Wmć Pana Dobr.

zostaję z najwyższym szacunkiem

Wmć Pana Dobr.

najniższy sługa

[illegible]



Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Pan radzca Kulczycki wręczył mi dziś ra-
no odpisy wierzytelne dekretu przyzna-
nej pensyi i pełnomocnictwa pierwotnie
pierwszego znajduje się przy prośbie
do Tabeli dnia 22. czerwca 1857 do
L. 25711. wniesionej - drugi zaś jest
w księgi dokumentów wpisanym. -
Niech Pan Dobr. dokumenta te adwo-
katowi

katowi – bez zwłoki oddać w celu wyko-
nania extabulacyi – bo wypłata sama bez
wykreślenia nie uwalnia hipoteki od cię-
żaru. –

Dla ułatwienia extabulacyi uczyniłem uwagę
ołówkiem na odpisie dekretu, którego
dnia pierwotnie do Tabuli wniesiony zo-
stał. –

Racz zapewnienie wysokiego poważania zo-
stając niezmiennym przyjacielem i sługą

[illegible]

Czwartek 16/VII 1857

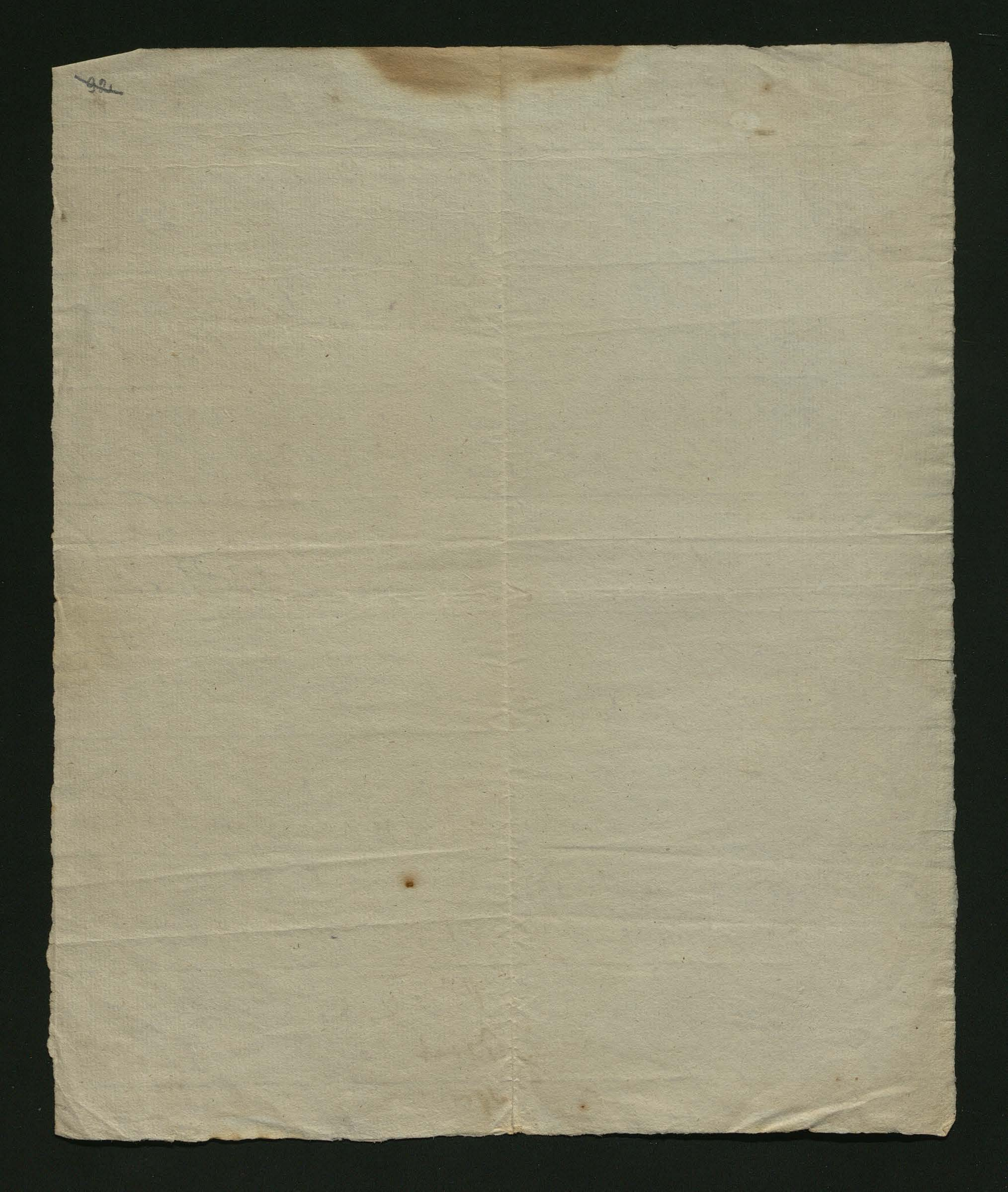
104 (26) 51

Podług Motivum Judi
cati przytoczony widać
że w Forum wygrała
Jabłonowska a w Apela
ciey naymocniey i nay
niesprawiedliwiey prze
grała przeciwko czemu
Rekurs zrobiła do Widnia
gdzie niemaiąc żadnych
znaiomych ufa tylko
w Sprawiedliwości Sendziów
i przyiacielskiego Stara
nia W. Gwalberta Pawli
Koskiego —

Leopold Prosi tesz P: Gwalber
ta Dobrach o kupienie do
zębów Zwierściadełka du
beltowego w Sklepie koło
Burgu kosztuie 2 f. C. m.
i Ksionski do pacierza w Sklepie
u Szalbachera pod tytułem ⊖

B Zen Jukeres iesz te
mu 2 Tygodnie pozwał
do Widnia a że W. Pawli
Koski przez 3 Tygodnie
bendzie iechał, więc
prosi Pani Jabłonowska
aby iak tylko przyiedzie
do Widnia zaraz raczył
się tym interesem zła
trudnić i napisać z parę
słów co się tam dzieie
i czego się można spodzie
wać w tym interesie

⊖ Année Spirituelle
contenant une Conduite
et des Exercices pour cha
que jour de l'année
Dédié a la Reine
Brat moy da na te dwa
sprawunki 5 fr. C: M:



A Mr Louis Bratkowski. 105

par Lemberg Radziwitow

Stary Konstantynów

[illegible]

отослать въ селеніе

Заваличку

160

